

Długość transkrybowanego pliku w minutach	141 ¹ 2
Data wykonania transkrypcji	24.01.2022 ³
Liczba znaków ze spacjami	124 590 ⁴ 5

6 **BNI_06_L_Franek_Nagranie**

7 **SzP:** Mam nadzieję, że się nagrywa, raczej tak. Yyy dobra tak jak ci wspomniałem,
8 wszystko będzie anonimowe, wszystko zostanie też tutaj w zaufanym gronie, że tak
9 powiem. (.) Yyy później sobie z tego zrobimy wiesz, transkrypcję i będziemy sobie
10 pracować po prostu nad yyy nad tym materiałem. (.) Yyy (.) dobra, to może jeszcze
11 zapytam tak gwoili ścisłości, czy mam twoją zgodę na nagrywanie?

12 **Franek:** Masz to. (.) Chyba, że się za bardzo otworzę i gdzieś tam w meandry przeszłości
13 wejdę, no ale chyba nie dojdzie do czegoś takiego.

14 **SzP:** Okej, okej, jasne. To słuchaj, bo to tak jak ci...

15 **Franek:** A powiedz mi...

16 **SzP:** Tak?

17 **Franek:** Czasem (.) ja nie... nie jestem też jakimś tam (.) patusem czy coś, ale czasem, jak
18 sobie przeklnę będzie jakiś problem z tym czy...

19 **SzP:** To wiesz, wszystko jest do twojej dyspozycji...

20 **Franek:** Aha, no to...

21 **SzP:** Zachowuj się wiesz, jak chcesz, [śmiech] że tak powiem, ja... ja z tym nie mam
22 problemu.

23 **Franek:** Aha, dobra, to...

24 **SzP:** Nie mam naprawdę najmniejszego problemu. Yyy dobra, to tak jak ci mówiłem, to
25 jest taki bio... wywiad biograficzny i chciałbym w tym pierwszym... w tej pierwszej
26 części jakby zapytać cię o yyy historię twojego życia, począwszy wiesz, od dzieciństwa aż
27 do chwili obecnej i chciałbym, żebyś poopowiadał to wszystko, co jest dla ciebie takie
28 ważne, co/co chcesz/ o czym chcesz powiedzieć. Yyy tak jak ci mówiłem, no tutaj nie ma
29 złych pytań (.) czy złych odpowiedzi, dobrych odpowiedzi, chciałbym, żebyś się (.) jakby
30 jak najbardziej otworzył i poopowiadał (.) o sobie właśnie.

31 **Franek:** No to co, to jakby mogę zacząć od piątego roku życia, bo to już tak mniej więcej (.)
32 yyy kojarzę. Nauczyłem się szybko pisać i czytać (.) yyy że już jak szedłem do jakiejś
33 zerówki czy podstawówki, to nie miałem z tym problemu. (.) Yyy mało tego, (.) mama mi to
34 opowiadała, że (.) kiedy miałem 5-6 lat i w telewizji leciał program jakiś telewizyjny, (.) to ja
35 wiedziałem, że założmy nie wiem, no śmiechu warte już w ogóle było te (.) prawie 30 lat
36 temu. Wiedziałem, że to będzie o jakichś takich... to nie było o równych godzinach, tylko że
37 to będzie 17:55 (.) yyy właśnie mówię, szybko nauczyłem się (.) czytać, pisać. (.) Yyy w... (.)
38 jeśli chodzi o podstawówkę, to nie miałem problemów, nieskromnie mówiąc mało tego,
39 nawet byłem jednym z lepszych uczniów. (.) Yyy ale też później czytałem ekstrawertycy mają
40 to do siebie, że (.) w yyy (.) tym nauczaniu takim od podstawówki gdzieś mniej więcej do
41 gimnazjum idzie dobrze, a już później trochę gorzej, ale gdzieś tam tą osobowością tak
42 nadrabiają. (.) Aczkolwiek no... to nie jest tak też, że introwertycy jakoś mają źle, a też
43 zauważyłem, że nie jest się nigdy ani introwertykiem, ani ekstrawertykiem, (.) to jest bardzo
44 mieszane. Ale wracając do... (.) do tego, no uczyłem się dość dobrze, tam czasem się zdarzył
45 jakiś pasek, ale też (.) tak teraz z perspektywy czasu myślę... ja nigdy nie miałem takiego
46 ciśnienia, że... czy tam moja mama, że (.) chodziłem i... i te oceny (.) yyy próbowałem
47 wyciągnąć. (.) O, wychowywała mnie tylko mama, miałem ojca alkoholika i nie... nie mam w
48 ogóle... nie miałem z nim kontaktu, (.) ale jakoś to nie jest dla mnie problem, żeby o tym
49 mówić. (.) Hmm tak myślę... (.) co jeszcze? Co... co ja mam konkretnie mówić o tym
50 dzieciństwie? To... no co, no przede wszystkim piłka nożna, (.) yyy czy tam czynnie, nigdy
51 nie byłem jakoś za dobry w piłkę, to bardziej się grało, bo... bo sprawiało to frajdę. No
52 wiadomo, ja jak każdy chciałem zostać piłkarzem, ale tam już mniej więcej w wieku
53 podstawówki [śmiech] wiedziałem, że nic z tego nie będzie, (.) no ale do dzisiaj gdzieś tam
54 może już tak nie... nie tyle kopię, ale... ale nawet wieczorem znajomy przyjdzie mecz

55 oglądać, bo to jest coś takiego (.) no, co mi zawsze towarzyszyło (.) w życiu. Nie wiem, może
56 mnie trochę poprowadź, bo ja nie wiem, co mówić, aaa...

57 **SzP:** Wiesz, jakie masz takie wspomnienia z dzieciństwa yyy tutaj jeśli chodzi (.) w
58 zasadzie o to, co chciałbyś się podzielić tutaj. Nie chcę cię (.) naprowadzać na nic yyy to,
59 co czujesz, że jest ważne dla ciebie, o czym chciałbyś powiedzieć, to (.) proszę, żebyś się
60 podzielił po prostu.

61 **Franek:** Żyłem... (.) tylko mama mnie wychowywała, to żyłem w takich dość, nie wiem, jak
62 to nazwać, (.) skromnych... skromnie, ale tego nie można nazwać biednym, nigdy nie...
63 nie... (.) nie było tak, żeee czegoś tam nie miałem, założmy jakichś ciuchów czy jakichś
64 rzeczy do szkoły. (.) Yyy to też miało swój jakiś tam urok, to były wczesne lata 90-te i
65 początek 2000. Yyy (.) no jeśli chodzi o tą podstawówkę to uczyłem się dość dobrze, (.)
66 miałem dość dobry kontakt, jeśli chodzi o... byłem bardziej lubianym niż nie lubianym. [SzP:
67 Mhm] To jak się chodzi do podstawówki to (.) chce się, żeby każdy cię lubił, z perspektywy
68 czasu (.) okazuje się, że to nie jest yyy tego warte, no ale to (.) [młaśnięcie] jest... jesteśmy
69 dziećmi, [śmiej] nic nie wiemy o życiu tak naprawdę. (.) Yyy to na razie tak o szkole może
70 będę opowiadał. (.) Dzieciństwo rozumiem gdzieś dooo gimnazjum? Czyyy do... do 18. roku
71 życia?

72 **SzP:** Jak uważasz, jak uważasz.

73 **Franek:** Dobra, to do 18., tak sobie przyjmijmy. Później poszedłem do gimnazjum i ja tam
74 byłem yyy... (.) prawie 90% klasyyy w gimnazjum (.) w SL [mała miejscowość], bo tam się
75 urodziłem, wycho/ wychowałem yyy te 90% klasy z gimnazjum to była klasa z... z
76 podstawówki. (.) Yyy (.) tylko (.) nie wiem, jak to nazwać, (.) dalej gdzieś tam się
77 wyróżniałem w tym gimnazjum jeśli chodzi o klasę, ale to też z tego powodu, że yyy (.)
78 miałem dość słabą klasę w cudzysłowie to można (.) na/ wziąć, na zasadzie... (.) może to nie
79 była grupa jakichś ludzi głupich [SzP: [śmiej]] czy coś, ale po prostu (.) nie wiem, bo
80 później mnie przenieśli do klasy językowej, gdzie... (.) gdzie no był o wiele wyższy poziom i
81 gdzieś nawet... (.) [młaśnięcie] mam teraz kontakt z większą ilością osób z tej klasy, gdzie
82 mnie przenieśli i to było na zasadzie też, że nie moja mama tego chciała, tylko nauczyciele
83 widzieli, że... że ja się gdzieś tam w tej klasie marnuję i słyszałem parę lat później takie
84 przysłowie, że lepiej być (.) yyy ogonem tygrysa niż głową myszy. No i tam właśnie (.) już

85 jak się przeniosłem, ale to też był problem taki z aklimatyzacją, (.) szło mi trochę gorzej,
86 aczkolwiek no nigdy nie miałem jakichś problemów typu, że... że nie zdawałem, jakieś
87 miałem poprawki. Pierwsza poprawka to chyba była w sumie na studiach. Yyy (.) no, ale to
88 też wiadomo, człowiek wtedy dojrzewa i gdzieś tam już zaczyna się tak... [młasnienie] (.) ten
89 jego światopogląd yyy w głowie ustawiać, gdzieś tam przez przeżyte doświadczenia (.) i... i
90 jakieś refleksje. (.) Yyy [SzP: Mhm] (.) w pierwszej klasie gimnazjum byłem nawet
91 przewodniczącym klasy i to było bardzo (.) yyy jakby ważne później, (.) bo jeśli chodzi o
92 dostanie się do liceum, aaa poszedłem, to według Newsweeka w 2008 czy 9 roku było VI
93 liceum na Dolnym Śląsku, (.) to było liceum/ zespół szkół w SL [małe miejscowość] i tam się
94 dostałem jako... jeśli chodzi o te klasy licealne jako chyba ostatnia czy przedostatnia osoba z
95 listy, (.) gdzie jakoś też nie najgorzej mi poszły te testy gimnazjalne i tak dalej, ale 52,5
96 punkta miałem, jeśli chodzi o tę rekrutację i gdyby właśnie... gdyby nie tego/ gdyby nie to
97 bycie przewodniczącym, a za to dostałem punkt, (.) jeszcze pamiętam, że pod koniec trzeciej
98 klasy, że jak był taki luźniejszy okres, bo wiadomo, że wtedy się wszy... jakby te przedmioty
99 szybciej zalicza, taki jeden dzień poświęciłem, żeby właśnie znaleźć nauczycielkę, żeby mi
100 napisała zaświadczenie, (.) że faktycznie... (.) no to też jak byłem przewodniczącym, ja
101 brałem chyba yyy (.) udział w jakichś takich spotkaniach, nie wiem, jak to, rada szkoły się
102 nazywa uczniowska czy coś takiego, no i dzięki temu miałem punkt, to mi tak yyy... (.) to/ to
103 sobie tak pamiętam. (.) No co pod koniec gimnazjum, jakieś pierwsze papierosy i alkohol. (.)
104 Teraz, jak się patrzy na coś takiego, to się... się mówi, że to jest patologia, ale to jest
105 normalne, no wszyscy byliśmy dziećmi. Yyy jeśli chodzi o (.) liceum, (.) które gdzieś tam do
106 19. roku życia, no to gdzieś tam to jest to dzieciństwo, to mogę powiedzieć, że przez ostatni
107 tam rok czy półtora (.) to nie jest tak, że się chwale tym czy coś, ale yyy z grupą znajomych
108 bardzo dużo piliśmy Amaren, ale to nie byliśmy typowymi żulami, (.) tylko po prostu to było
109 tanie i smaczne, to się mieszało z colą. Ale to tak yyy (.) z jakieś siedem lat później trochę
110 Mata o tym nawijał, że byliśmy taką Patointeligencją, ale (.) nie aż taką pato, jak by się
111 zdawało. (.) Yyy (.) dobra, to... to chyba wszystkie takie niuanse i ciekawostki, jeśli chodzi o
112 szkołę. Jak coś jeszcze mi się będzie tam przypominało, to... (.)

113 **SzP: Jasne.**

114 **Franek:** No co, no na pewno mam siostrę i wiem, że to gdzieś mnie to tam yyy (.) ułożyło
115 życiowo, booo (.) inaczej jest yyy... mam/ mam kuzyna, który jest jedynakiem, ja mam

116 siostrę i to jest (.) chociażby to, że nie wiem, mama kupiła coś słodkiego, no to zawsze trzeba
117 się podzielić z tą. Znaczący trzeba, no wypadaloby się podzielić, jak się ma dziesięć lat i się yy
118 jest pazernym na słodkie, no to [śmiech] wtedy/ wtedy trzeba. Yyy (.) miałem ten plus, że
119 miałem dużo jakichś yyy materiałów naukowych rozumianych jako (.) yyy zeszyty z wyższej
120 klasy od siostry. I siostra mogła wytłumaczyć. Też nie byłem tak, jak mówię, nie byłem
121 jakimś tam (.) złym uczniem, (.) no ale gdzieś zawsze taki handicap był. Yyy (.) co jeszcze
122 mogę powiedzieć? (.) Siostra do pewnego momentu nawet w piłkę ze mną grała. [SzP: Aha] I
123 tak no, ale jak był finał ligi mistrzów ten z Dudkiem yyy (.) to ja oglądałem i to był najlepszy
124 finał do... podejrzewam, że nigdy nie zobaczę lepszego finału, cieszę się, że w ogóle [śmiech]
125 jako dziecko mogłem to obejrzeć, ale (.) był... nie wiem, czy tam piłką się interesujesz, było
126 to 3:3 i tak dalej yyy siostra tego/ siostra poszła spać, więc wtedy już tak gdzieś zauważyłem,
127 że yyy chyba tego/ chyba się sportem za bardzo nie/ nie interesuje na takim poziomie jak ja,
128 jeszcze ją obudziłem na ten finał, mówię, że tam Polak ligę mistrzów zdobywa, ale ona... (.)
129 ona spała dalej. (.) Yyy dobra. (.) Co tam... kurde, nie wiem, co/ co/ (.) cooo/ co (.) co mogę
130 mówić, znaczący co mogę mówić, co ja mam mówić to.

131 **SzP: No to było to liceum i co/ co/ co się działo jakby dalej właśnie w twoim życiu?**

132 **Franek:** Po... po liceum? [SzP: Mhm]. (.) Yyy a co jeszcze chciałem ciekawego powiedzieć.

133 **SzP: Jasne, no.**

134 **Franek:** Że (.) do mniej więcej pierwszej klasy w liceum do końca gimnazjum mieszkałem w
135 takim domu wielorodzinnym, już pod sam koniec praktycznie (.) yyy sami tam mieszkaliśmy.
136 (.) Tam pół tego domu jednorodzinnego należało do nas, pół do (.) kogoś innego, bo ktoś to
137 dostał w testamencie. Później gdzieś tam pamiętam, że też były jakieś... ja też byłem
138 dzieckiem, to tego tak nie kojarzę, ale jakieś były problemy jeśli chodzi o podział tego, jak
139 doszło do podziału tego to się wyprowadziliśmy stamtąd i zmieniałem w samym SL [mała
140 miejscowość]... no mówię, najpierw zmieniałem klasę w liceum, a później dwa albo trzy razy
141 miejsce zamieszkania, (.) a w takim wieku gimnazjalno-licealnym też gdzieś łatwiej się łapie
142 kontakt z tymi ludźmi w okolicy, ale zauważyłem, że to mi dało jakiś taki duży yyy już
143 później taki handicap w życiu jeżeli chodzi o aklimatyzację w innym miejscu. (.) No później
144 była przeprowadzka do GJ [średnie miasto], gdzie... (.) tylko mówię, to już były studia, jak
145 miałem 19-20 lat. Nie znałem nikogo, aaa pod koniec już studiów bardzo dużo osób znałem z

146 GJ na zasadzie lokalni politycy, mediaaaa lokalne, (.) yyy jacyś drobni przedsiębiorcy, (.)
147 właściciele barów i dyskotek, ale to wszystko przez juwenalia i organizacje studenckie (.)
148 poznałem. Nawet ostatnio, jak byłem na święta i z siostrą przechodziłem przez deptak yyy...
149 (.) tak zwana majówka w GJ, spotkałem jakieś z 10 osób gdzieś tam, które/ które (.) albo z
150 uczelni znałem, albo gdzieś tam ogólnie poznałem w GJ, się śmiałem, że czuję się, jak jakiś
151 sołtys, który idzie przez miasto, bo wszyscy cześć, cześć albo dzień dobry i... yyy tylko GJ
152 po/ już po tych studiach zdawała się nudnym miejscem, to jest jednak bardziej regresywne niż
153 progresywne miejsce i... i później zdecydowałem się na D [duże miasto]. (.) No i tak w tym
154 D przez ostatnie dwa już i pół roku, (.) no i zobaczymy, i tutaj podejrzewam, że dłużej trochę
155 zabawię, gdzieś tam w przyszłości jeszcze myślałem o Gdańsku. (.) Yyy jeszcze/ o jeszcze co
156 z dzieciństwa pamiętam yyy... (.) byłem dość chorowity yyy (.) i/ i (.) mnie i siostrę mama
157 wysyłała do takiego szpitala immunologicznego, to chyba tak się nazywało, w Karpaczu.
158 Tylko to nie był taki szpital na zasadzie, jak się myśli o szpitalu, że masz łóżka szpitalowe i
159 coś. (.) To był jakiś taki szpital dla młodzieży, gdzie miałem dużo takiego czasu... (.) nie
160 wiem, jak to nazwać, aktywnego, (.) byli jacyś wychowawcy, to się wte/ wtedy nie
161 wiedziałem, że tak to się nazywa, animatorzy. Yyy chodziliśmy po... na pewno chodziliśmy
162 po Karpaczu, ale też i tam mieliśmy jakiś czas wolny. Głównie to było w trakcie wakacji, raz
163 chyba w trakcie roku szkolnego, pojechałem, (.) to były zajęcia szkolne, tylko że to było
164 trochę dziwne, bo tam był/ byli (.) ludzie z klas 1-3, byli ludzie/ ja gdzieś byłem wtedy piąta
165 klasa może, (.) moja siostra szósta klasa i/ i ta/ ta nauczycielka tak przez te 3-4 godziny
166 próbowała między każdego jakoś rozdzielić te/ te zajęcia. (.) Ale ja też byłem, mówię, na tyle
167 gdzieś kumaty, te nawet dwa tygodnie przerwy nie robiły mi yyy jakiegoś tam problemu, jak
168 wracałem do szkoły. Mało tego, jak się nudziłem, jak chodziłem do podstawówki, tak kojarzę
169 4, 5, 6 klasa yyy tooo (.) sobie lubiłem brać ćwiczenia jakieś czy coś i rozwiązywać do
170 przodu, i... ja nie... coś tak kojarzę w pewnym momencie nawet jakiś nauczyciel to zauważył
171 i prosił, żebym tego nie robił, żebym później się nie nudził na zajęciach, no ale... no nie
172 wiem, jakieś dzielenie pisemne czy coś no było łatwe, wiadomo, ten, tak mi się zdaje, ten
173 mózg dziecka jest (.) na tyle jakiś taki chłonny i widzi na przykład przyjemność, frajdę
174 zwyczajnie, no niestety chyba w dorosłym życiu tego nie ma. Z dzieciństwa też pamiętam
175 wyjazd nad morze (.) iii (.) pierwszy raz pojechałem (.) sam, w sensie z siostrą, też pamiętam,
176 że przed samą podróżą jadłem płatki z mlekiem i przez pół drogi praktycznie wymiotowałem,
177 ale/ ale jakoś dojechałem. Yyy (.) tylko/ tylko z tego, co pamiętam, (.) tam jeszcze chyba

178 trochę płakałem, że/ że nie ma mamy i tak dalej, a już następne wszystkie wyjazdy to były
179 jakieś takie zorganizowane kolonie, (.) ale często jeździłem właśnie z siostrą i z mamą... ale
180 to było fajne, bo jak był czas wolny (.) yyy z tymi wychowawcami to mogłem brać w tym
181 udział, a jak były jakieś nudy to po prostu yyy tam sobie wracałem do tego swojego pokoju iii
182 z mamą, z siostrą gdzieś sobie szedłem na/ (.) na jakieś gofry czy na/ na lody czy/ czy na
183 plażę i... (.) i... (.) ale tak gdzieś tak pokazało chyba już wtedy, że (.) jestem taką osobą, która
184 jednak lubi ten komfort wyboru. (.) Aczkolwiek pamiętam, że dużo fajnych osób było, co
185 prawda nie mam z nikim za bardzo kontaktu, (.) ale to (.) też jak rozmawiam z ludźmi w
186 swoim wieku, to się poznaje bardzo dużo osób, a gdzieś tam dzieciństwo i wczesne czasy
187 takie yyy bycia dorosłym i później też się zaciera. Tak jak mówię, to mi się jakieś wątki
188 przypominają, ale później je gubię. (.) Dobra, to mamy na razie, (.) co jeszcze mogę mówić o
189 tym dzieciństwie? (.) O, z takich rzeczy, (.) SL jest dość małym miastem, większość osób,
190 które... znaczy większość osób, du/ spora część, tak bym to bardziej nazwał osób, które
191 poznałem gdzieś tam i/ i grałem z nimi w piłkę w wieku takim (.) późna podstawówka,
192 wczesne gimnazjum yyy (.) no teraz mówię, część tych osób mo/ można by nazwać
193 potocznie, że są lumpami, ale uważam, że... nawet ostatnio o tym z kolegą w pracy o tym
194 rozmawiałem, że (.) w życiu trzeba umieć rozmawiać z ludźmi i na stanowisku, i z tak
195 zwanymi lumpami, (.) ja to tak nazywam potocznie patusami, bo jak się dogadasz z tymi
196 ludźmi... chciałem użyć nazwy prostszymi, a to był trochę... obraziłbym ludzi prostych, ale z
197 tymi lumpami, że/ przyjmijmy taką nomenklaturę, to sobie w życiu poradzisz, bo... (.) bo
198 czasami z tymi ludźmi na stanowisku po prostu tylko trzeba używać ładnych słów, a/ a/ (.) a
199 ci/ ci ludzie tak zwane lumpy, które tak bym nazywał yyy mają jakąś taką... proste zasady iii
200 prostą logikę, to... cza/ czasem to bywa trudne, czasem właśnie to yyy... (.) powiem jeszcze
201 strzątki zdania, że prosty nie oznacza łatwy, to akurat w przypadku gotowania, (.) ale/ ale
202 gdzieś tak nawet, jak o tym teraz mówię, to się przekłada na życie. (11s) No nie wiem, no
203 gdzieś tam miałem jakichś znajomych na przykład yyy (.) narodowości romskiej, tak zwanych
204 cyganów, ale (.) yyy (.) no głównie znałem ich z piłki i tak dalej, było z dwóch, trzech, z
205 którymi gdzieś tam nawet yyy (.) się spędzało czas wolny na tym boisku (.) na/ na wakacjach
206 czy coś takiego, ale [młaśnięcie] to byli ci bardziej tacy, nie wiem, jak to nazwać,
207 zasymilowani, bardziej tacy polscy yyy którzy biegle mówili po polsku, mało tego, niektórzy
208 mówili lepiej po polsku niż/ niż te polskie dzieci, to/ to... (.) ale też właśnie zauważyłem, taka
209 dygresja, że (.) jak ktoś przyjdzie z Ukrainy, z Anglii czy z jakiegoś egzotycznego kraju i

210 nauczy się mówić po polsku to mówi nieraz lepiej niż ludzie tu mieszkają od urodzenia, bo
211 jak się nauczy mówić włączać, to tak będzie mówił, a/ (.) a niektórzy ludzie po 40-50 lat żyją
212 i tylko włączają i włączają, to to/ (.) to jest takie dość ciekawe, no ale to jest tak samo, jak
213 my się uczymy obcego języka, nie robimy błędów, bo się nauczymy już jakiegoś jednego
214 schematu i/ (.) i tyle.

215 **SzP: Jasne.**

216 **Franek:** (.) Yyy (7s) nie wiem, no razie to tak wszystko, co mi do głowy przyszło, chyba, że
217 gdzieś tam nie/ (.) mnie możesz naprowadzić pod jakieś takie yyy rzeczy yyy ale (.) nie wiem,
218 myślę może jakieś ulubione potrawy, ale to się za bardzo nie zmieniło. (.) Yyy (.) co ja
219 kojarzę tak z dzieciństwa? (.) Dość późno miałem komputer w domu, nawet jak na tamte
220 czasy, (.) ale mam bardzo fajnego wujka, który był też/ no on już jest (.) starym kawalerem,
221 dosłownie emerytowanym kawalerem, bo ma 66 lat, 67 urodziny będzie miał zaraz niedługo
222 w lutym i i i yyy... (.) w miarę dobrze zarabiał, też że nie miał dzieci to/ to właśnie kupił
223 taki... bo on mieszkał ze swoją mamą, czyli babcią i kupił taki/ niby to był komputer do
224 nauki, a tak naprawdę był do zabawy... yyy to było gdzieś w 2005-6, to kupił komputery (.)
225 dla mnie, dla mojej siostry i dla kuzyna do nauki, ale mówię, tam (.) cała rodzina z tego
226 korzystała i... (.) no, ale gdzieś zawsze miło właśnie wspominam, dużo czasu właśnie
227 spędzałem tam u wujka i u babci. (.) No (.) jak było możliwe, każdy weekend. No też gdzieś
228 duży jakiś tam wpływ miał na mnie mój kuzyn, który był o dwa lata młodszy ode mnie, (.) no
229 ale to (.) tak teraz z perspektywy czasu myślę, że to tak działało, że siostra to jednak była
230 kobieta yyy a dwóch chłopców małych się/ się lepiej dogaduje, bo to wspólne
231 zainteresowania iii... (.) ale nawet do dzisiaj mamy takie jakieś abstrakcyjne poczucie
232 humoru yyy... no dużo piłki nożnej, (.) podobne doświadczenia, bo (.) on (.) też był
233 wychowany bez ojca i... (.) iii (6s) nie wiem, co dalej mówić. [śmiech] (.)

234 **SzP: Okej, czyli na tym byś (.) yyy skończył czy...?**

235 **Franek:** No chyba, że mi później coś przyjdzie do głowy.

236 **SzP: Mhm, jasne.**

237 **Franek:** Bo tak... bo też nie chcę na siłę ci przynudzać i opowiadać jakichś takich anegdot,
238 które dla mnie mają jakąś taką wartość nie wiem, sentymentalną czy są zabawne, a będą
239 przynudzały i (.) nic nie będą wносиły, bo... (.)

240 **SzP:** Nie no wiesz, dla mnie/ dla mnie wszystko naprawdę jest tutaj ciekawe, nawet, jak
241 jakieś anegdoty yyy sobie przypominasz, ale no to może zacznijmy od początku, że tak
242 powiem.

243 **Franek:** Tylko mówię, że to jest takie, jak powiedziałeś dzieciństwo, pierwsze, co mi
244 przyszło do głowy. Mówię, jakbym/ jakbyś sobie poszedł i ja bym sobie posiedział gdzieś
245 jeszcze wieczorem i pomyślał o tym to podejrzewam, że tego by było nawet i na jakąś małą
246 książkę, (.) nie mówię, że to jest takie ciekawe, ale tego by się zebrało, ale to jest takie
247 pierwsze co, jak/ jak usłyszałem.

248 **SzP:** Jasne.

249 **Franek:** Mhm.

250 **SzP:** Yyy wiesz, te pierwsze jakby twoje skojarzenia czy też takie opowieści też są jak
251 najbardziej yyy tutaj ważne, więc yyy no tak jak ci mówiłem, wszystko jest naprawdę
252 tutaj dla nas interesujące, ale może...

253 **Franek:** To tak jeszcze tylko puentując, no że ogólnie dzieciństwo mi się kojarzy z jakąś taką
254 (.) wolnością, (.) tym takim oczekiwaniem życia dorosłego yyy... właśnie wolność, brak
255 jakichś takich obowiązków nie licząc szkoły, (.) wiadomo, to był duży stres, sz/ szkoła i tak
256 dalej, (.) no mówię, to tak nawet wcześniej, o off the record, jak rozmawialiśmy, że ten czas
257 do osiemnastych urodzin się bardzo długo ciągnie, (.) no i później/ później ten czas szybko
258 leci, no ale już jak człowiek się przed tą trzydziestką tak budzi i patrzy, (.) i tu/ tu jakieś
259 rachunki do płacenia, tu/ tu jakieś zmiany w podatkach (.) yyy... (.) i/ i coraz więcej tych
260 obowiązków... no nie ma tej takiej wolności. No wiadomo, że też bycie dzieckiem się
261 charakteryzuje jakąś taką (.) otwartą głową, jakąś taką chęcią podbicia świata, no a później też
262 się widzi ile jest jakichś takich (.) niebezpieczeństw i/ i patologii na świecie. [śmiej] I/ (.) i
263 gdzieś tam się obniża ten... te/ te plany. Ale no wiesz, jeszcze uważam, że jestem młodą
264 osobą i dużo przede mną. (.) Yyy ostatnio jestem bardzo... znaczy całe życie też byłem bardzo
265 chłonny na/ (.) na popkulturę, na jakieś takie rzeczy, które się dzieją dookoła i/ i... (.) nie

266 zamykam się w takiej klatce, że jak ktoś do trzydziestki nie zrobi kariery, to/ (.) to w ogóle nie
267 robi, bo patrząc teraz naaa tych najbogatszych ludzi to/ (.) to są ludzie, którzy/ który/ którzy
268 mogliby się schować w (.) czymś co się nazywa kryzys wieku średniego, a patrzę właśnie
269 na... znaczy mojego pracodawcę, Jeffa Bezosa czy/ (.) czy Elona Muska, no to oni tak się
270 zdaje, są (.) gdzieś po czterdziestce jak nie po pięćdziesiątce i się dobrze bawią na/ na drogich
271 ja/ jachtach i nie piją najdroższej whisky z Biedronki tylko jakąś najdroższą osiemnastoletnią
272 whisky (.) z drugiego końca świata. (.)

273 **SzP: Jasne. (.) Yyy (.) dobra, no to w yyy/ to może przejdźmy sobie do początków, jak**
274 **mówilem yyy nie wiem, czy chcesz odpisać, czy...**

275 **Franek: Yyy dobra, ja tutaj tego... (.)**

276 **SzP: Jak chcesz odpisać to wiesz, to się nie krępuj.**

277 **Franek: Spoko.**

278 **SzP: Yyy czas jest jakby dla ciebie... yyy no dobra no to w takim razie, bo też**
279 **zainteresowało mnie/ dużo było ciekawych wątków, więc jeszcze raz dzięki za nie, (.) ale**
280 **zainteresowało mnie właśnie to, że wychowywałeś się bez ojca, tak?**

281 **Franek: Mhm.**

282 **SzP: Mówiłeś, że (.) yyy ojciec był yyy alkoholikiem, a jak w ogóle wspominasz yyy**
283 **wiesz, takie (.) relacje yyy z twoją mamą, jak/ jakie masz wspomnienia z nią, yyy kim**
284 **ona była z zawodu, jeśli mógłbyś właśnie powiedzieć? Jakie ma wykształcenie?**

285 **Franek: Hmm... (.) mama ma wykształcenie średnie. (.) Jeszcze zanim/ (.) yyy (.) zanim/ yyy**
286 **(.) tak pamiętam i/ i to też było przed moimi narodzinami, to mama dużo jakichś prac**
287 **wykonywała, bo jej ro... była listonoszem, yyy pracowała w sklepie spożywczym, (.) gdzie w**
288 **ogóle taki już taki zawód jak powoli listonosz i... i kasjer w sklepie spożywczym, no no, przy**
289 **takim małym osiedlowym wymiera. Yyy (.) później mama robiła też w... yyy (.) gdzieś**
290 **głównie na kuchniach, moja mama bardzo dobrze gotuje i to nie jest na zasadzie, (.) że**
291 **każdego mama najlepiej gotuje, ale moja mama naprawdę sztos gotuje i dużo osób, które**
292 **właśnie mnie odwiedzało to... (.) to mówiło. Gdzieś tam to/ to też była jakaś praca w hotelu,**
293 **(.) ale gdzieś tam był właśnie ten element kuchni. Yyy (.) to to mogę powiedzieć. No jeśli**

294 chodzi o moją mamę, (.) tak się tego nie doceniało, jak się było dzieckiem, a teraz z
295 perspektywy czasu yyy (.) to jest naprawdę (.) yyy czapki z głowy, że była w stanie... (.)
296 czekaj przepraszam, bo tylko muszę sprawdzić. (6s) Yyy czapki z głów no, że była w stanie
297 jako samotna kobieta wychować, utrzymać dwójkę dzieci. No mówię, to było www miarę
298 skromnie, ale też nie było jakoś biednie. (.) Iii nie chodziliśmy w jakichś nie wiem,
299 postrzępionych ciuchach, to też nie były jakieś tam drogie markowe ciuchy, ale mi się zdaje
300 też, jak się jest dzieckiem, się rośnie i się to zmienia z roku na rok, te rozmiary, no to nie ma
301 sensu yyy... też wiadomo, no to były takie czasy, że jak gdzieś tam (.) ktoś miał nie wiem
302 albo trochę większe to dziecko albo starsze, yyy to gdzieś tam koleżanki między sobą oddają
303 te ciuchy. Ale to jest moim zdaniem normalne, sam teraz coraz częściej patrzę na jakiegoś
304 Olxa czy Vinted (.) i patrząc yyy w jaką stronę, gdzie ten świat, to myślę czasem warto kupić
305 coś używanego po prostu, żeby tylko nie produkować yyy tych nowych rzeczy, ale tak
306 wracając no na pewno była bardzo opiekuńcza... yyy (.) ciężko mówić o swojej mamie, no/
307 no była kochana przede wszystkim. Yyy (.) no też na pewno miała jakąś traumę związaną z
308 tym, że/ że ojciec był alkoholikiem, no bo to wiadomo, był rozwód, później były sprawy
309 rozwodowe... o, co mogę jeszcze powiedzieć na temat ojca. (.) Ja to tak (.) kojarzę średnio, to
310 było chyba jeszcze nie wiem, przed podstawówką albo może w trakcie podstawówki, (.)
311 gdzieś tam na początku, że (.) ojciec sądowo (.) miał prawo do tego, żeby widzieć się z nami
312 raz w czas, (.) ale (.) raz, dwa razy, jak nas wziął, no to jak nas odprowadzał, był pijany, (.)
313 wstawiony, no i gdzieś tam mama powiedziała, że (.) no nie będzie nas zdawać. To też nie
314 było, żebyś nie/ żebyś nie myślał, że jakieś takie patologiczne zabranianie, ale teraz z
315 perspektywy czasu to samo bym zrobił no, nawet bym mu nakopał do tyłka, no ale to byłem
316 dzieckiem, to/ to nie wiedziałem, jak świat wygląda. (.) Yyy (.) no i mówię, gdzieś zawsze
317 można było też liczyć na/ na pomoc wujka, czyli brata mojej mamy. (.) I tak jeszcze tutaj,
318 wujek był (.) z innego ojca niż mama, ale on był w połowie Grekiem i/ i... (.) ale gdzieś tam
319 przełamywał ten stereotyp związany z/ z Grekiem i... [śmiech] (.) przepraszam, bo muszę...

320 **SzP: Spoko, spoko. (7s) Yyy jasne, mhm. (.) A czy w ogóle pamiętasz, jakieś masz**
321 **wspomnienia właśnie związane ze swoim ojcem, yyy czym on też się zajmował, czy**
322 **wiesz?**

323 **Franek: Ojciec był strażakiem to wiem, ale to też trochę z opowieści. (.) Yyy szczerze to**
324 **bardzo mało pamiętammm jeśli chodzi o ojca, też teraz z perspektywy czasu mam coś**

325 takiego, że (.) nie wiem, jakim będę dokładnie ojcem, booo/ bo nie miałem nigdy. No
326 wiadomo, jeśli chodzi o kobiety, no to takim (.) yyy (.) nie tyle ideałem, ale/ (.) ale
327 przykładem, wzorcem jest dla nas mama, a/ a dlaaa/ jeśli chodzi o mężczyznę to jest (.) yyy
328 ojciec i no mówię, ja się bez ojca wychowy/ wychowywałem, więc nie wiem, jakim będę
329 ojcem. No podejrzewam, że będę dobrym ojcem i gdzieś będę chciał wychować yyy... boję
330 się, że to pójdzie w stronę, że będę nadopiekuńczy, ale to jeszcze (.) przede mną to,
331 aczkolwiek wolę mieć jakieś takie nawet już do tego podejście... (.) nie wiem, jak to nazwać,
332 negatywne, jakieś obawy niż/ (.) niż po prostu iść w ciemno. Yyy ale opowiem tak o, ojciec,
333 jak zmarł w 2014, to ja nawet nie chciałem iść na jego pogrzeb. Yyy (.) i wujek mnie trochę
334 zmusił, wziął mnie na rozmowę. Byłem wtedy trochę młodszy, teraz uważam, że
335 postawiłbym się wujkowi i/ i bym nie poszedł. Ja rozumiem argumenty, że to jest twój ojciec
336 i tak dalej, ale (.) yyy (.) no co, jakie mam wspomnienia z ojcem? Że dawał mi i siostrze
337 jakieś 400 złoty/ (.) złotych alimentów (.) łącznie, yyy które mama musiała egzekwować
338 przez komornika. (.) Yyy a że był strażakiem (.) i jak zmarł, to (.) wypłacali nam jeszcze,
339 dopóki się uczyliśmy, (.) rentę po nim, (.) może to będzie złe, co powiem, aleee ucieszyłem
340 się, że będę dostawał więcej pieniędzy i to mi w jakiś sposób zrekompensuje. To (.) nie wiem,
341 może to jest złe, ale (.) nigdy gdzieś tam nie miałem tego/ tego ojca, to przynajmniej (.) gdzieś
342 tam miałem trochę więcej pieniędzy na siebie w trakcie studiów. Yyy ojciec też, jak pracował
343 w straży, to były takie czasy, żeee (.) yyy bardzo dużo się piło alkoholu iii (.) tam nawet teraz
344 doszło do/ (.) do wypadku yyy że... (.) to było, nie chcę przekreślić, jechali bodajże (.) do
345 wypadku pijani i się rozbili? (.) Yyy i później pamiętam, że jak byłem dzieckiem, to mama o
346 tym komuś nawet opowiadała, to mi tak utknęło. Wszyscy zeznali przeciwko osobie, która
347 zmarła, (.) ale karma jednak istnieje, bo ci ludzie albo sami zginęli w jakichś tam wypadkach,
348 bardziej w warunkach domowych, ktoś tam zmarł na raka i tak dalej, tak że tego/ tak że no
349 mówię, karma/ karma istnieje. (.) To były nawet takie czasy yyy że jeździli naaa/ po wódkę na
350 sygnale, bo/ bo mogli i/ i tyle. (.) No, ale mówię, z ojcem mam dużo jakichś tam złych,
351 negatywnych wspomnień, ale też mało takich bezpośrednich, bo (.) to gdzieś tam jakieś takie
352 rzeczy, które... (.) jeszcze mam w pamięci, to jest zerówka, pierwsza klasa podstawówki. (.)
353 No to tak jeszcze wracam do podstawówki, pamiętam, że po rozpoczęciu roku szkolnego,
354 czegoś takiego, (.) bo ja też mało chodziłem do zerówki, ja wtedy byłem do/ chorowałem czy
355 coś takiego, (.) czy to było po pierwszym dniu takim szkolnym, (.) to była jakaś taka szarówka
356 za oknem, ten i pamiętam, że płakałem i mówiłem do mamy, że ja nie chcę iść do szkoły iii/ i

357 ją tam prosiłem, błagałem, niestety musiałem pójść następnego dnia, no i mama mnie
358 przekupiła czymś słodkim no. [śmiech] Niestety dorośli mają taką przewagę nad dziećmi, (.)
359 ale/ ale... to to mi gdzieś tak utkwilo w pamięci, właśnie taka szarowa, że patrzyłem przez
360 okno, padał deszcz, gdzieś tam yyy jeź/ jadące samochody, to też przy/ yyy (.) przy drodze
361 mieszkaliśmy. (.) I... (.) dobra, no to to chyba... (.) no nie wiem, co tam o ojcu jeszcze
362 mówić, bo mówię, no nie/ no nie mam wspomnieć za bardzo, to...

363 **SzP: Jasne, jasne.**

364 **Franek:** Yyy pamiętam też, żeee (.) później już, jak on skończył swoją pracę w straży, to był
365 przez moment ochroniarzem jakimś w Biedronce i... (.) a raz też, jak go spotkałem, (.) to jak
366 gdzieś tam wracałem chyba właśnie bodajże od babci w weekend, jak wracałem (.) do domu,
367 bo to była jakaś taka trasa na piechotę z 15-20 minut, (.) na rowerze w jakieś 10 i mam takie
368 wrażenie, że go minąłem, spotkałem i powiedziałem do niego cześć, on mnie chyba za bardzo
369 nie poznał, był zaskoczony. (.) Ale też mi mama mówiła często, że jak byłem dzieckiem, (.)
370 też z dzieciństwa pamiętam, nie widziałem ojca, to później przez tydzień czy przez dwa
371 chodziłem jakiś taki naburmuszony i... (.) no i to/ to wszystko, co kojarzę, to...

372 **SzP: Jasne, jasne. (.) A jak to było z twoim wujkiem, jak/ jakie masz z nim wspomnienia,**
373 **booo rozumiem, że on też był taką znaczącą yyy postacią, tak? W twojej biografii.**

374 **Franek:** No może nie był substytutem ojca, ale gdzieś jakimś takim wzorcem chyba jeśli
375 chodzi o tą/ (.) ooo (.) męską taką postać w/ w życiu małego człowieka. (.) No jeśli chodzi o
376 dzieciństwo, to te/ (.) kojarzy mi się to, że wujek był bardzo pracowity, gdzieś tam zaradny.
377 (.) Yyy (.) wujek też pracował na/ na skupie złomu, dzięki czemu (.) yyy tych tak zwanych
378 żuli okolicznych wszystkich znał i złomiarzy, no niestety jest tak, że/ że większość tych
379 złomiarzy to przy okazji pijaczki tam, żule. (.) Yyy (.) i czasem właśnie, jak byłem młodszy
380 z kuzynem, gdzieś tam, jak szedłem przez miasto czy z wujkiem, to/ to gdzieś szedł jakiś
381 właśnie taki gościu szemrany, (.) tylko widział wujka i dzień dobry panie Jarku, dzień dobry,
382 witam, (.) czapki ściągali i tak dalej, bo/ bo gdzieś tam... no wiadomo zawsze, jak tam wujek
383 dobrze policzył ten złom, jak przyszli, złożyli, to później mieli na/ na/ na tak zwane hulanki
384 swoje. (.) Yyy (.) no mówię, no bardzo pracowity i taki dość odpowiedzialny. (.) Yyy (.) też
385 sobie (.) gdzieś tam lubił pożartować, (.) ale też bardzo taką miał dobrą opinię i czy to w
386 rodzinie, czyyy/ (.) czy wśród znajomych, jakichś ludzi z pracy i... (.) to. (.) No i co? Zawsze/

387 zawsze na tym/ naaa/ bo on nie miał prawa jazdy ani samochodu, wszędzie na rowerze
388 jeździł. (.) To to pamiętam. Też pamiętam, że o, na przykład nieraz naaa/ (.) na wakacje to ze
389 nim i z siostrą czy tam z nim i z kuzynem na działkę jeździliśmy. (.) Może to nie była jakaś
390 taka klasyczna działka, jak się marzy, że z altanką i tak dalej, ale gdzieś tam zawsze tego,
391 wujek nam jakieś zajęcia dawał, żeby coś wyplewić i/ (.) czy coś zebrać, czy żeby się kręcić
392 po prostu i nie przeszkadzać, to to tak pamiętam z dzieciństwa. (.) Ale mówię, na temat wujka
393 złego zdania nie mogę powiedzieć, (.) teraz z wujkiem, jak się widzę, to gdzieś tam czasem
394 lubię się/ być w kontrze tylko, bo/ bo się nie zgadzamy trochę politycznie. (.) Ale też jestem
395 taką osobą, że czasem lubię być dla zasady w kontrze, bo uważam, że/ że rozmowa jest
396 ciekawsza i... (.) albo też tak jak o, właśnie z pracy z kimś gadałem, że (.) jak (.) ktoś mi nie
397 podpasuje i kogoś nie polubię za bardzo, to też co nie powie, to/ to warto być w kontrze.
398 [śmiech] I tyle, żeby/ żeby komuś tam delikatnie uprzykrzyć życie. To nie jest jakaś może
399 dewiza życiowa, ale też nie można sobie dać wejść na głowę i/ i/ i tyle.

400 **SzP:** Jasne, jasne. Yyy jeszcze chciałbym zapytać o twoją siostrę, bo/ bo też mówiłeś, że
401 była taką (.) też bardzo ważną postacią yyy w twoim życiu. Yyy jak w ogóle wspominasz
402 te/ tę relację właśnie w dzieciństwie, obecnie jak to wygląda?

403 **Franek:** No siostra z racji tego, że była starsza, no to (.) można powiedzieć, że gdzieś tam się
404 opiekowała mną, starała się, żeby mi włos z głowy nie spadł. No, ale też nie była
405 nadopiekuńcza, bo uważam z perspektywy czasu, że to jest dobre. No, że czas z nią spędziłem
406 z prostego powodu, że razem mieszkaliśmy, byliśmy w podobnym wieku, (.) gdzieś tam dużo
407 zabaw jakichś, yyy (.) czy które gdzieś tam sobie/ tworzyliśmy w głowie, ta/ mi się w ogóle
408 podoba, że jak się jest dzieckiem, to nie potrzeba nawet jakiejś dobrej zabawki, ale można się
409 dobrze bawić, a/ a później już, jak się jest dorosłym, człowiek sobie kupi jakiś drogi sprzęt i/ i
410 to tyle frajdy nie daje. Znaczący to były jakieś też gry planszowe, puzzle, ja z puzzli później
411 wyrosłem, siostra do dzisiaj lubi, tylko te takie tysiąc elementów, raz czas sobie ułożyć, nie
412 wiem, puzzle zawsze mi się zdawały nudne, to... [śmiech] (.) Yyy też gdzieś czasem
413 pomagała w nauce (.) przez to, że/ że była o ten rok, półtora starsza. (.) No i mówię, też złego
414 słowa na nią nie mogę powiedzieć. Wiadomo, czasem się kłóciliśmy, gdzieś tam
415 poszarpaliliśmy, no ale to jest/ to jest normalne, jak się jest dzieckiem i/ i... (.) siostra też była
416 do pewnego czasu jakąś taką chłopczycą, bo grała z nami w piłkę i... (.) no/ no i... (.) siostra
417 teraz w GJ mieszka właśnie.

418 **SzP:** Jasne. Wspominałeś także, zmieniałeś tą klasę, tak? Yyy wtedy w czasach
419 szkolnych, yyy jak w ogóle wspominasz ten okres wtedy jak zmieniałeś yyy tą klasę? Co
420 wtedy czuleś, że tak powiem? Yyy jakie miałeś yyy emocje?

421 **Franek:** Na pewno to było jakieś wyróżnienie, booo wychowawczyni, czyli nauczycielka od
422 polskiego (.) iii nauczycielka od matematyki to do mnie yyy właśnie wyszły z tą propozycją,
423 bo dwa najważniejsze przedmioty jednak w/ w szkole. (.) Yyy (.) eee (.) co też chciałem...
424 [młaśnięcie] też się cieszyłem, że idę do grona nowych osób i tak dalej. (.) Ja może miałem
425 trochę na początku gdzieś tam problem z aklimatyzacją, a mówię, to taki szalony wiek
426 dojrzewania, (.) to była druga gimnazjum, czyli jakieś 14 lat, jak dobrze liczę, 15. (.) Mówię,
427 (.) gdzieś mi na pewno spadły wyniki w nauce, (.) ale ile w tym mojej winy, a ile gdzieś tam
428 też ten taki/ (.) zmiana otoczenia. (.) Yyy (.) ciężko mi powiedzieć, ale gdzieś tam mówię,
429 przynajmniej mogę teraz z perspektywy czasu sobie powiedzieć, że/ że (.) / że te jakieś tam
430 rzeczy zewnętrzne o tym zdecydowały. Mówię, no (.) było trochę ciężko, (.) wiadomo, że to
431 nie są takie problemy, jak w życiu dorosłym, ale to gdzieś tam nauczyło takiej aklimatyzacji.
432 No i (.) niestety albo stety nie jesteśmy z tego pokolenia, jak nasi rodzice, że idą do jednego
433 zakładu (.) po szkole i tam pracują do śmierci, tylko... (.) ktoś mi mówił parę lat temu
434 ładnych, że (.) maksymalnie pięć lat się powinno siedzieć w jednej pracy i później albo
435 zmienić zakład wewnątrz branży albo w ogóle zmienić branżę. (.) Że w ogóle nie wiem, jakoś
436 tak jest uczone w tych szkołach, że już (.) jak robisz w jakiejś branży, to tam trzeba robić do/
437 do śmierci. Jak się być jakimś/ chce się być ekspertem albo ma się zajawkę to jak najbardziej,
438 aaa (.) jak każą nam wybierać w wieku 20-paru lat, co chcemy robić, no to... [młaśnięcie] (.)
439 niech się później nie dziwią, że nam się to nie podoba i się męczymy w tej pracy, to... (.) no
440 (.) nie każdy zostanieieeee nie wiem, jakimś tam dziennikarzem sportowym, piłkarzem czyyyy
441 inżynierem iii dyrektorem, (.) bo też jest jakaś ograniczona pula, (.) ale/ (.) ale mówię,
442 wszystkiego warto próbować i też znam przypadki ludzi, którzy po czterdziestce, po
443 pięćdziesiątce yyy zmieniają swoje życie i (.) idą w jakąś całkiem inną branżę, zaczynają...
444 będzie ci przeszkadzało, jakbym sobie zapalił?

445 **SzP:** Nie, w żadnym wypadku, nie ma problemu. (15s)

446 **Franek:** Czekaj, bo tooo o mojej siostrze, tak? Tam było chyba.

447 **SzP:** Tak.

448 **Franek:** Nie, ja o tej zmianie klasy.

449 **SzP:** Yyy o zmianie klasy.

450 **Franek:** No. (.) No to mówię, to na pewnooo gdzieś tam... ale z... (.) dzisiaj około 20
451 przychodzi do mnie kolega na mecz, (.) yyy który mieszka... (.) on mieszkał wcześniej na
452 Brzeskiej, czyli jakieś 50 metrów stąd? (.) A teraz mieszka z 60 metrów, czyli już tam na dole
453 na Komuny Paryckiej i z nim właśnie chodziłem do/ dooo/ (.) yyy do tego gimnazjum do
454 jednej klasy przez te półtora roku. (.) Aaa z drugim znajomym też w ogóle często się
455 wymieniamy jakąś tam/ takim/ przemyśleniami albo ciekawostkami na temat piłki nożnej. (.)
456 Yyy i akurat go nie ma teraz w GJ, ale w przyszłym tygodniu będę miał trochę wolnego
457 czasu, bo muszę robić długi weekend przez szczepionkę (.) i z nim najpierw właśnie na obiad
458 jestem umówiony albo... (.)

459 **SzP:** Jasne, dobra, no to może zapytam po prostu o jeszcze też inne rzeczy w
460 międzyczasie, też mnie zainteresowało to, że yyy mówileś, że się przeprowadzałeś, tak?

461 **Franek:** Mhm.

462 **SzP:** Yyy jak wspominasz w ogóle właśnie ten okres, yyy pierwszy raz się wtedy
463 przeprowadzałeś właśnie? (.) To jeszcze było w dzieciństwie z tego, co rozumiem, tak?

464 **Franek:** Mhm. (.) Yyy ale chodzi ci wewnątrz miasta?

465 **SzP:** Tak, tak, tak, tak.

466 **Franek:** Znaczą no wewnątrz miasta tooo/ to jednak gdzieś się tam cieszyłem, bo (.) ja jestem
467 jednak osobą, która lubi zmiany, (.) może nie... (.) może teraz, jak się jest dorosłym, to bym
468 się tak nie chciał zmienia/ yyy przeprowadzać co półtora roku, co dwa, no bo to wiadomo...
469 yyy gdzieś tam już trzeba znaleźć swoje miejsce na ziemi. Yyy ale w GJ tak abstrahując
470 przeprowadzaliśmy się (.) dwie ko/ (.) przepraszam, dwie klatki obok, to... yyy (.) aha,
471 odsunąłeś ten. (.) Czekaj, bo ja na początku z ulicy Gwiazdzistej [nazwa zmieniona]
472 przeprowadzałem się naaa (.) osiedle na Solarną [nazwa zmieniona] do punktowca. I co
473 ciekawe, to właśnie znajomy, który będzie u mnie na meczu, który chodził ze mną do
474 gimnazjum, (.) yyy mieszkał też jakieś trzy klatki obok mnie. [śmiech] To/ ja/ yyy byliśmy
475 chyba gdzieś tam na siebie nie wiem, zmuszeni i... (.) [młaiście] A też ja grałem dość dużo

476 w piłkę, to dużo osób znałem gdzieś tam ze swojego rocznika i/ i gdzieś tam było trochę
477 znajomych na tym osiedlu. No wiadomo, zawsze zmiana miejsca to/ to jest coś fajnego,
478 booo... (.) no, bo dochodzi do jakiejś zmiany w życiu i/ i wiesz, że jest ta możliwość
479 poznania jakichś nowych osób z tego osiedla i tak dalej. (.) Yyy (.) później była chyba
480 przeprowadzka na ulicę Iksińskiego [zmieniona]. (.) I później znowu powrót na osiedle, ale
481 tam wyżej, na Cesarską [nazwa zmieniona]. (.) No, ale mówię, te/ to osiedle znam, znałem
482 tych ludzi. Może tam się nie wychowałem i jakimś takim lokalsem z tego osiedla nie jestem,
483 (.) ale mówię, więc... wiadomo, sam (.) ten tydzień, dwa przeprowadzki to jest najgorszy
484 okres, bo trzeba wszystko popakować, posprzątać to mieszkanie, później to (.) yyy znosić,
485 jeszcze, jak to jest mieszkanie na czwartym piętrze, no to znoszenie i tak dalej, ale już później
486 sam efekt końcowy to jest zawsze jakaś taka frajda i... (.) też, jak sobie gdzieś tam się
487 imprezowało w tym liceum to w pewnym momencie się śmiałem znajomym, że (.) pewnego
488 dnia wyjdę na imprezę z innego domu do starego, będę chciał wrócić, jak będę pijany.
489 [śmiech] No na szczęście nie doszło do/ do takiej sytuacji. No i później była przeprowadzka
490 do GJ [średnie miasto], to był trochę wtedy... (.) nie chciałem się przeprowadzać, bo (.) to
491 było pod/ po skończeniu liceum, znałem dużo osób też w tym/ w tym SL [małe miasto], ale
492 mówię, to jednak fajnie się przeprowadziliśmy i (.) no mówię, bardzo dużo osób poznałem.
493 Jeszcze na pierwszym, (.) może i drugim roku byłem tak zwanym no-name'em, tak mało kto
494 mnie kojarzył, a (.) trzeci rok studiów tak, bo na pierwszym roku studiów sobie tam spokojnie
495 studiowałem, naaa drugim się zapisałem do samorządu studentów czy tam nawet dostałem
496 przez wybory, (.) a od trzeciego przyszedł/ yyy przyszła fajna ekipa, yyy mało tego, wtedy
497 przy/ przewodniczący, (.) od którego obecnie wynajmuję ten pokój, bo to mieszkanie należy
498 do niego, a/ (.) a też yyy ten gościu jest prezesem klubu piłkarskiego, w którym gra Grzesiek,
499 współlokator, tak że wszystko się gdzieś tam w kolabor spina.

500 **SzP:** Aha, aha, jasne. A jak w ogóle wspominasz ten okres czy jak pamiętasz ten okres
501 przejścia z liceum właśnie na/ na studia, bo ty studiowałeś w GJ, tak?

502 **Franek:** Mhm. (.) Miałem gdzieś tam żal, że to nie jest D. Yyy no, bo wiadomo, wszyscy do
503 D, fajniejsze kluby, lepsze imprezy. Wie/ więcej dziewczyn, to to się myśli o takich rzeczach.
504 Yyy nie jestem jakimś tam seksistą czy czymś takim, no ale to (.) w wieku 20 lat te hormony
505 trochę bardziej buzują. Yyy i (.) było dość kiepsko, jeśli chodzi w GJ o imprezy, bo tam są z
506 2-3 kluby, no ale (.) jak się zebrałem z tą grupą ludzi, no to stwierdziliśmy, żeee (.) jak nie ma

507 fajnego miejsca do imprez to my sami to stworzymy i gdzieś tam nawet... tak to można
508 powiedzieć, że z 2-3 miejsca rozkręciliśmy na zasadzie, że imprezy studenckie robiliśmy, to
509 (.) trochę więcej osób się dowiedziało o tym miejscu. Nawet no w sumie był jeden
510 nowopowstały klub, jeżeli gdzieś tam zaczęliśmy robić z nimi, u nich imprezy, no to bardzo
511 duży taki boost dostali, jeśli chodzi o rozpoznawalność. (.) No i mówię, sam/ sam GJ dobrze
512 wspominam iii (.) mało tego, mogę powiedzieć, że ja tam (.) więcej poimprezowałem niż
513 niejeden student, który przyjechał do D, gdzie miał większą możliwość, ale to... (.) to jest
514 stara zasada, żeee można nie mieć nic w portfelu yyy nieważne, gdzie, ważne z kim. Jak jest
515 dobra ekipa i nawet, jak się nie ma tych pieniędzy w portfelu, a wiadomo, jak to jest na
516 studiach, to/ (.) to jest tak, że jednego dnia ktoś postawi, drugiego... i to czasem były takie
517 imprezy na zasadzie, że się szło... yyy „Skalki”, mieliśmy takie miejsce yyy (.) i się piło
518 jakiegoś ruskiego szampana, wypijało to piwo, szło na miasto, nieraz gdzieś tam wiadomo,
519 jak gdzieś człowiek miał więcej pieniędzy, no to/ (.) to sobie bardziej poszalał. No, a mówię,
520 z sentymentem milej wspominam w ogóle te takie imprezy (.) plenerowe, że tak to nazwę iii
521 gdzie nieraz człowiek wychodził, miał piętnaście złotych w kieszeni, a/ a wracał jeszcze z
522 piątką, aaa wpół wieczoru czy cały wieczór się bardzo dobrze bawił i... (.) i mówię, trochę tą
523 GJ rozruszaliśmy. Juwenalia w 2015 roku to były najlepsze juwenalia, jakie w ogóle były w
524 GJ. O taką ciekawostkę mogę powiedzieć, że rok później yyy Quebonafide był za jakieś
525 niecałe chyba 4 tysiące, (.) no teraz tak się śmiałem, że Quebonafide za 4 tysiące to by baka
526 mi chciał puścić, mógłby z 50-60 tysięcy sobie rzucić kwotę iii/ i z pocałowaniem ręki, i
527 byśmy mu zapłacili, iii/ (.) i byśmy go wzięli, to... (.) w 2015 byli Bracia Figofago, robiliśmy
528 to z taką (.) yyy (.) firmą, takie lokalne media, no bo wiado/ wiadomo, ktoś musiał wziąć
529 odpowiedzialność za imprezę masową, no i właśnie właściciel tej firmy nie był przekonany
530 do tego Figofago a w yyy dzień koncertu czy dzień po koncercie (.) zawołał tamtą grupę i
531 mówi, że zwraca honor, że/ że nie spodziewał się, nie widział tak dobrej zabawy (.) młodych
532 ludzi, nawet gdzieś tam czy trochę starszych. (.) No kiedyś te juwenalia to były też takie... (.)
533 bardziej były typową imprezą miejską. U nas dalej to była/ miało gdzieś ten zamysł imprezy
534 miejskiej, ale gdzieś było bardziej/ priorytetem byli studenci. (.) No i też łatwiej się
535 studiowało gdzieś przez ten samorząd studentów, bo to zawsze można było przebajerować
536 wykładowców, że (.) no wie pan, pani, pani rektor, pani profesor, że tutaj tego, tu jakieś
537 spotkanie, no to zazwyczaj jakąś nieobecność na jakimś wykładzie się tak usprawiedliwiała.
538 (.) No, ale z ręką na sercu mogę powiedzieć, mam nadzieję, że nie będę miał za to jakichś

539 problemów, z dwa, trzy egzaminy (.) z jakichś mało ważnych przedmiotów (.) było na
540 zasadzie a, pan sobie poradzi, pan tam ogarnie, [śmiech] dużą promocję robiliśmy dla naszego
541 wydziału, tak że gdzieś tam to się kalkuluje, wychodzi na zero tu. (.) Mhm. I żeby nie było,
542 też coś tam z tych przedmiotów wiedziałem, do tego/ (.) do tego czasu wiem, ale/ (.) ale... (.)
543 jednak fajniej, jak cię gdzieś tam kojarzą i... a, co mogę jeszcze ciekawego powiedzieć, że
544 mam to szczęście, że (.) jedyna dobra rzecz, jaką zrobił ojciec, to mama chciała dać mi na
545 imię Krzysztof, (.) a ojcu imię Krzysztof się nie podoba, booo Krzysztof to jest imię dla
546 informatyka, Krzychu kojarzy mi się z jakimś takim (.) yyy chłopem z budowy, no i Krzysiek
547 z jakimś takim właśnie... (.) takim Krzyśkiem, a/ a to Franek jest... (.) może nie jest jakimś
548 bardzo oryginalnym imieniem, ale ludzie zapamiętują iii gdzieś już od podstawówki aż do/ aż
549 do teraz, zawsze byłem praktycznie jedynym (.) Frankiem. Iii... (.) no i mówię, gdzieś
550 nauczyciele **?(00:52:20 - zakłócenia)** jakichś nowopoznanych zapamiętywała, a to jest jakiś
551 tam zawsze/ zawsze jest łatwiej.

552 **SzP: Jasne, jasne.**

553 **Franek: Mhm.**

554 **SzP: A też mnie ciekawi w zasadzie, jak to wyglądało u ciebie na studiach, bo to jest...**
555 **co właściwie yyy studiowałeś?**

556 **Franek: Ekonomię.**

557 **SzP: Ekonomię.**

558 **Franek: Mhm.**

559 **SzP: Yyy i jak wspominasz właśnie ten okres, sam mówiłeś, może studiowania, relacji z/**
560 **z tymi wykładowcami właśnie? Yyy jak to tam wyglądało?**

561 **Franek:** Nie miałem jakichś większych problemów. Yyy (.) na pewno (.) miałem parę jakichś
562 poprawek, raz miałem chyba... (.) nie, miałem jeden egzamin komisyjny i jeden egzamin
563 warunkowy, ten warunek pamiętam do dziś, bo sześć stów kosztował, (.) a to jest dużo, jeśli
564 chodzi o/ o takie życie na studiach. Ja też na studiach yyy mieszkalem z mamą i z siostrą, ale
565 mówię, pomimo tego (.) no można było sobie gdzieś tam poimprezować. (.) Też moja mama
566 wychodziła z takiego założenia, że jak miałem 16 czy 17 lat (.) i wyszedłem na/ na miasto na

567 piwo, no to nie robiła mi jakiejs afery, (.) no bo lepiej... yyy (.) ja może będę miał podobne,
568 53:27 w wieku 14-15 lat już sięgają po pierwszy alkohol, ale o co chodzi, no do osiemnastki,
569 jak takie dziecko nie będzie piło i wyjdzie z domu, (.) no to/ to długo nie zabawi, booo/ bo...
570 (.) no to jakby wpuścić kogoś, kto lubi podjeść do cukierni i mu zrobić open bar tu. (.) Yyy (.)
571 nie miałem jakichś dużych problemów z nauką. Yyy (.) nie lubiłem tych jakichś przedmiotów
572 związanych z księko/ księgowością, rachunkowością, booo uważam, że... no ja się uważam
573 też za osobą kreatywną. Yyy czyli no wiem, dlaczego teraz jest tak drogo, dlaczego ta inflacja
574 [śmiech] rośnie iii... (.) ale też, jak widzę jakieś takie yyy materiały na temat (.) chociażby
575 Nowego Ładu i tak dalej albo jakieś yyy te ogłoszenia takie otwórz swoją żabkę, ludzie nie
576 wiedzą, czym się różni dochód od przychodu i... (.) i to jest elementarna wiedza już moim
577 zdaniem na poziomie jakiejs podstawówki czy gimnazjum, [śmiech] no ale niestety, takie
578 mamy społeczeństwo. No, co prawda nie... nie pracuję obecnie w yyy/ w związku ze swoim
579 wykształceniem, nie wiem, czy w przyszłości będę też coś robił w związku z tym, ale
580 uważam, że zawsze ten yyy tytuł gdzieś się może przydać iii (.) w wielu korporacjach w/ w
581 ogóle często yyy na/ dooo samych awansów też jest potrzebne wyższe wykształcenie, a
582 ekonomia jest o tyle fajna, że daje duży zakres, że to od jakiejs administracji po bankowość,
583 (.) yyy (.) sektor prywatny szeroko pojęty. No wiadomo, lekarzem czy architektem nie
584 zostanę po tym, (.) no ale jakby potrzebowali kogoś od właśnie/ od papierkowej roboty w
585 takim biurze, no to [śmiech] (.) to czemu nie. To jest trochę pułapka właśnie takiego kierunku,
586 że (.) jest trochę za duży wybór. (.) No, ale mówię, a ostatnio ta grafika komputerowa mnie
587 zainteresowała i... no i to jest przede wszystkim bardzo przyszłościowa rzecz, też mam takie
588 przemyślenie, że covid bardzo online popchał do przodu (.) i po/ po tej grafice, bo też ja
589 mam... (.) ten semestr muszę dokończyć i następny będzie na jakieś tworzenie stron
590 internetowych albo coś takiego się zapiszę, no bo to są najbardziej przyszłościowe kierunki
591 i... (.) i... choć ja uważam, że jak ktoś nie wiem, lubi strugać w drewnie, jest w tym dobry,
592 czuje pasję, to/ (.) co by się nie działo, to/ to zawsze będzie zarabiał na tym pieniądze, po
593 prostu pasja i/ (.) i jakaś taka... (.) pasja i (.) chęć/ (.) no chęć, dążenie do jakiegoś celu, który
594 też jest w miarę jakiś taki rzeczywisty, (.) jest naj/ najważniejsze to.

595 **SzP:** Jasne, czyli ty (.) dalej jakby studiujesz, tak? Czy jak to wygląda?

596 **Franek:** To już jest szkoła, coś na zasadzie jakiejs szkoły policealnej, (.) aku/ akurat w
597 przykładzie grafika (.) komputerowego samo wykształcenie nie jest yyy tyle ważne cooo

598 umiejętność obsługi tych programów graficznych. (.) Ja rozmawiałem ostatnio ze znajomym,
599 który chodził ze mną do jednej szkoły, on akurat do technikum informatycznego. Mówił, że
600 już później na następnym takim levelu (.) tej grafiki (.) to nie tyle poziom obsługi, a czas yyy
601 wykonania tego, szybkość obsługi jest ważna. (.) A/ a Photoshop jest bardzo rozległy i tak
602 naprawdę tam się korzysta z niewielu opcji, aaa/ (.) a można... (.) no nie wiem, no
603 zobaczymy, to (.) nikt mi nic nie robi, no jak/ jak będę sobie próbował i... (.) no same media
604 społecznościowe, Youtube i tak dalej, można gdzieś tam próbować. (.) Najwyżej ktoś napisze,
605 że chujowe, no i tyle. [śmiech] No to (.) nie pierwszy, nie ostatni raz już.

606 **SzP: Tak. (.) I co było jakby dalej po tych studiach twoich w GJ, co się działo w twoim**
607 **życiu?**

608 **Franek:** No tam sobie... (.) ja już na studiach sobie pracowałem gdzieś tam dorywczo. Yyy
609 czy gdzieś tam w IA [duże przedsiębiorstwo handlowe] jako... (.) to się nazywało (.)
610 merchandiser? Coś takiego, od yyy takiej firmy z panelami. (.) Tam robiłem na pół etatu, (.)
611 ale też brałem stypendium socjalne, (.) później była właśnie ta/ (.) ta renta, to gdzieś tam (.)
612 starczyło na tyle, żeby się dołożyć do domu i żeby mieć tam nie wiem, żeby sobie kupić nowe
613 ciuchy, żeby było na/ na wyjście ze znajomymi, (.) na jakiś obiad na mieście. Później jeśli
614 chodzi o taką pracę... (.) o, co mogę jeszcze powiedzieć, sam koniec studiowania (.) yyy był
615 bardzo dla mnie przykry z tego powodu, (.) że były wybory naaa yyy dziekana (.) i były dwie
616 kandydatki, (.) ja zagłosowałem i popierałem tą kandydatkę, któ/ yyy (.) no którą uważałem
617 za/ za rozsądniejszy wybór, gdzieś tam sercem, nie rozumiem się kierowałem, (.) ale yyy
618 druga kandydatka, która później wygrała, miała bardziej ofensywną kampanię i/ (.) iii... (.)
619 [młāśnięcie] do dzisiaj mam bardzo złe wspomnienia, nie będę przeklinał, ale (.) w ogóle (.)
620 to było tak, że mnie akurat wtedy nie mogło być na spotkaniu samorządu, ona przyszła,
621 wygrała te wybory, wyliczyła, ile miała głosów, kto na nią zagłosował, kto nie zagłosował,
622 kazała się ludziom powypisywać z jakichś tam (.) yyy wyborów do rady wydziału, bo
623 powiedziała, że jest za dużo osób związanych z samorządem. Ja jeszcze robiłem przez jakiś
624 moment w (.) yyy dziekanacie, znaczy w dziekanacie, to było s... (.) stanowisko z biurkiem
625 było w dziekanacie i tam wprowadzałem... bo to był jakiś yyy tego/ jakiś system
626 komputerowy, gdzie się wprowadzało prace dyplomowe yyy z płyt i/ i pisało się jakieś tytuły
627 i tak dalej, to w ogóle była bardzo dobra stawka jak na tamte (.) czasy. (.) Dziwnym trafem
628 dwa dni po tych wyborach yyy na/ na dziekana straciłem tę pracę. [młāśnięcie] Booo yyy/ i

629 usłyszałem trzy różne wersje, (.) jedna wersja była... (.) dwie na pewno mi zapadły w pamięć,
630 jedna że się yyy skończył yyy budżet na to, (.) a drugi/ druga wersja była taka, że praca dla/
631 taka dlaaa... (.) to jest dla ludzi z gorszą sytuacją materialną, (.) dla gorszych ludzi/ z gorszą
632 sytuacją materialną jest dział pomocy materialnej w sensie i stypendium socjalne. [śmiech]
633 No, ale no/ no nic nie zrobię i to nie ma co walczyć z wiatrakami, to... (.) ale (.) ja uważam,
634 że nic złego nie zrobiłem, to/ to... (.) ta pani dziekan ma sobie dużo do zarzucenia, ale po
635 prostu ludziom odbija, jak już im yyy tego, (.) jak dostają trochę władzy i/ i teraz pani dziekan
636 się męczy z tymi wszystkimi ich yyy nie home office'ami tylko zdalną nauką i... (.) tak, że...

637 **SzP: Aha, jasne.**

638 **Franek:** No, ale mówię... czekaj, bo tam o tych studiach. (.) To mówię, raczej było ta/ raczej
639 się yyy/ nie miałem jakichś problemów iii... a nie, czekaj, nie mówiliśmy o studiach tylko
640 chyba o czymś innym?

641 **SzP: Znaczą teraz mówiliśmy o tych studiach, jak i ooo/ o okresie w ogóle studiowania iii**
642 **(.) też mieszkania właśnie w GJ/ yyy GJ, yyy jak to wtedy wyglądało właśnie, ale**
643 **chciałbym jeszcze cię zapytać właśnie o te twoje jakby (.) doświadczenia...**

644 **Franek:** Aaa, co/ co robiłem po studiach, dobra. (.) I później poszedłem... a yyy... (.) o tym
645 się dowiedziała/ znaczy było trochę głośno na uczelni w kuluarach iii (.) dostałem wizytówkę
646 z takiej korporacji ubezpieczeniowej, yyy (.) i to by/ tam praco/ yyy dyrektorem był yyy mąż
647 yyy (.) jednej z nauczycielek (.) yyy języka niemieckiego na tej uczelni. (.) I tego, (.) i
648 złożyłem CV, dostałem się na pół etatu, to już było pod koniec studiów. Yyy (.) i/ i już jak
649 skończyłem te studia, tooo (.) miałem drugie podejście, bo się do mnie odezwali i zatrudnili
650 mnie tam na/ (.) na cały etat. [SzP: Aha] (.) Tak, że takie szczęście w nieszczęściu. (.) I
651 później tam porobiłem jakiś rok, półtora, robiłem jeszcze w takiej firmie [nazwa firmy,
652 korporacja europejska], która zajmowała się (.) tym, że prezes s/ sprowadzał z zagranicy
653 jakiś... (.) technicznie to był złom, ale to były jakieś rzeczy na przykład z jakichś licytacji
654 komorniczych na/ albo z likwidacji fabryk i tego, jakieś duże takie maszyny ściągał, my tooo
655 rozkręcaliśmy na części, sprzedawaliśmy, ja się sprzedają zajmowałem. No, a dobrze mi tam
656 szło, ale nie wiedziałem, co do końca sprzedaję. [śmiech] Yyy nie każdy wiedział, czym/
657 czym jest ta część, ale nieraz przyjeżdżali ludzie z drugiego końca Polski i/ i coś tam znaleźli
658 dla siebie, no ale to był ten taki moment takiego marazmu, stagnacji w GJ i uznałem, że/ (.) że

659 przeprowadzę się do D. (.) Jeszcze pod sam koniec, (.) przez jakieś trzy, cztery miesiące yyy
660 dorabiałem sobie na kasie w JN [duże przedsiębiorstwo handlowe], żeby gdzieś tam jakiś
661 bufor finansowy zrobić. (.) Jak kiedy? W 2018 założyliśmy klub piłkarski VA, (.) gdzie
662 zagrałem (.) jeden sezon, to jest trochę naciągane, co mówię, 70 minut zagrałem yyy w... (.)
663 no z moimi umiejętnościami to i tak dużo, ale to tak (.) dwa, trzy razy w tygodniu były
664 treningi na prawie/ na/ na większość treningów byłem, no ale mówię, gdzieś tamten klimat
665 drużyny piłkarskiej, szatni i tak dalej yyy... tam też na przykład poznałem Grześka [imię
666 zmienione], który jest teraz moim współlokatorem i gdzieś tam bardzo się z nim
667 zakumplowałem. (.) On gdzieś zawsze/ zawsze yyy jak oglądałem tę piłkę, to mnie to
668 interesowało, jak to wygląda od środka, insidersko iii... a słyszałem takie zdanie, że szatnia
669 Real Madryt czy tam Manchesteru nie różni się od drużyny B-klasowej, bo zawsze musi być
670 ktoś, kto jak ryknie, (.) to wszyscy stoją na baczność, ktoś, kto jest odpowiedzialny za
671 atmosferę, (.) ktoś, kto będzie musiał pójść podkablować do trenera... yyy (.) nie wiem, jakiś
672 jeden łysy iii/ i tak dalej, i rozumiesz, o co chodzi? Jak jeśli chodzi o zbiór jakichś tam
673 charakterów i tak dalej, to/ to nie ma różnicy, musi być taka mieszanka wybuchowa, bo/ bo
674 wtedy coś się dzieje i... wiadomo, tam są też jakieś takie specyficzne rzeczy, (.)
675 charakterystyczne, jakaś szyderka, (.) yyy jakieś tam... jakaś/ (.) wiadomo, że na boisku to/ to
676 nie wiem, równo z trawą, (.) a po meczu piątka, jak to B-klasa, grill, piwko i... (.)

677 **SzP: Jasne, mhm. (6s) A jeśli chodzi o takie jeszcze twoje doświadczenia zawodowe czy**
678 **te związane z (.) rynkiem pracy jeszcze yyy może przed dzieło/ GJ przepraszam, to**
679 **pamiętasz, czy/ czy jakoś tak pracowałeś sobie zarobkowo na przykład?**

680 **Franek:** Dopiero w GJ na/ na studiach iii to były jakieś inwentaryzacje, jakieś ważenie
681 bakalii czy tego typu rzeczy, a tuuu takie dorywcze prace. Jakies wykładanie towarów... no,
682 ale to takie typowe prace, gdzie wezmą kogoś bez doświadczenia. (.) To były jeszcze czasy,
683 że płacili 6 złotych za godzinę, to... [śmiej] (.) yyy no, tu/ tu sobie gdzieś tam
684 popracowałem, tak no różnie mówię, w IA [duże przedsiębiorstwo handlowe] po jakieś pół
685 etatu. (.) Tam głównie na weekendy sobie pracowałem (.) i... (.) no, ale gdzieś wiadomo, no
686 taki handel z yyy... (.) na żywo z drugą osobą, gdzie też poszedłem tam, w ogóle się na
687 niczym nie znałem, (.) a/ a teraz jakbym poszedł to do dzisiaj bym wiedział, bym był w stanie
688 wytłumaczyć wiele rzeczy. (.) No też dużo pomogło. No i takie obcowanie z ludźmi też
689 zawsze dużo daje, tak samo, jak teraz wróciłem do/ do szkoły na zasadzie (.) takiej, że może

690 tam poznam miłość swojego życia albo jakiegoś współnika do biznesu, ale też ogólnie
691 uczenie to jest coś takiego fajnego, że ten mózg lepiej funkcjonuje i te szare komórki pracują.
692 (.) A/ a najgorsze to jest chyba takie siedzenie i/ i... (.) takie przeświadczenie, że pozbierałeś
693 wszystkie mózgi, ty wszystko wiesz najlepiej, to pokaż, co zrobiłeś. Nic, bo jestem tak dobry,
694 że jakbym zrobił, to... (.) twoja praca by nie miała sensu. Mówię, ja w yyy... (.) w GJ yyy w
695 SL [małe miasto] mieszkałem do 19, chyba do 18 albo 19 urodzin, więc tam yyy w SL
696 niestety nie świadczyłem usług związanych z pracą. [śmiech]

697 **SzP: Aha, jasne, (.) czyli zatrzymałeś się na tym 18, tak?**

698 **Franek: Mhm.**

699 **SzP: I co działo się później, czyli później była ta wyprowadzka do D czy...**

700 **Franek: Yyy w 2018 ci chodzi?**

701 **SzP: Mhm, tak, tak.**

702 **Franek: 2019 to była przeprowadzka do D.**

703 **SzP: I jak wspominasz właśnie ten okres przeprowadzki tutaj?**

704 **Franek: No na pewno... (.) gdzie ja w ogóle się zarzekałem przez dłuższy czas, nie chciałem**
705 **tego D, bo mnie przerażał, (.) ale... mi się zdawał jakiś taki niebezpieczny, ja miałem**
706 **wrażenie, że... (.) no, że jest dużo jakiejś nie wiem, patologii i... (.) i zła. (.) Teraz bardziej z**
707 **perspektywy czasu, bo i nieraz idę rano wcześniej do pracy, wracam późno z pracy yyy czy**
708 **tak samo nie wiem, gdzieś z imprezy się wraca od znajomych to późno... (.) znaczy nawet jak**
709 **się idzie przez dworzec, jakąś galerię, to jest bardziej (.) ten taki miks, to są ludzie z całej**
710 **Polski yyy z różnych jakichś zakątków Europy i świata, może bardziej trochę oderwani od**
711 **rzeczywistości. Nie no/ no niby na/ ta dzielnica, w której mieszkałem była/ miała jakieś/ jakąś**
712 **taką opinię patologicznej, aaa/ (.) a teraz... (.) raz się spotkałem może z jakimś przejawem**
713 **agresji, (.) ale to nawet nie takiej bezpośredniej. Ja jestem jednak urodzonym pacyfistą, jak**
714 **tam widzę jakieś niebezpieczeństwo, to wolę sobie pójść. Yyy jest tutaj w miarę bezpiecznie**
715 **i... (.) no jest fajnie we D, no mówię, jak się tutaj nie pomieszka... wiadomo, jest efekt**
716 **samotnego tłumu, że jest dużo ludzi, ale tak naprawdę każdy samotny. Yyy korki, światła,**
717 **kolejki, tak dalej, no ale to idzie się przyzwyczaić, no to jest coś za coś. (.) No, ale (.)**

718 chociażby dzisiaj bym chciał sobie wyjść coś zjeść na miasto, (.) to na samym rynku mam z
719 50 jak nie więcej knajp plus R [jedno z osiedli w D], plus jakiś nasyp, no do wyboru, do
720 koloru. (.) A w takim GJ no... w GJ (.) pójście po pubach i barach (.) mogło się ograniczyć do
721 jednego, maksymalnie dwóch wieczorów, żeby wywieźć praktycznie wszystko. (.) Tak, że...
722 (.) no i co, ale yyy... a i co ciekawe, pierwsze pół roku wiadomo, zawsze po przeprowadzce
723 człowiek sobie daje, żeby tam sobie (.) yyy rozwinąć te skrzydła i... i tak dalej, no i
724 przysłała pandemia (.) covid-19 i/ i... (.) w ogóle myślałem na początku, żeee... pamiętam
725 jakoś pierwszy tydzień czy... bo ja w ogóle też brałem... (.) jak się w ogóle zaczął ten
726 największy boom, byłem na L4 około, na dwa tygodnie sobie wziąłem, bo mnie plecy bolały.
727 (.) W ogóle był fajny czas, bo i kanał sportowy się rozwijał na Youtubie, tam te legendarne
728 Hype Parki z Najmanem, ale szedłem do/ dooo... (.) gdzieś do jakiegoś sklepu czy coś i
729 jechał samochód z jakąś taką tubą z głośnikiem, mówił, że jest tam jakiś stan epidemii (.) i
730 żeby ludzie nie wychodzili z uli/ yyy na ulice z tego, z miasta. To były czasy, że las/ lasy
731 pozamykali, to... yyy i co/ co chciałem powiedzieć? No i to trochę gdzieś tam przyhamowało
732 taki... [młaśnięcie] ale to chyba było u większości osób, jakiś taki entuzjazm związany z
733 życiem w tym mieście. Ale później doszedłem do wniosku, że (.) D podczas pandemii jest
734 dalej... ma ciekawszą ofertę imprezowo-rozrywkową niż (.) większość (.) miast typu GJ w
735 trakcie sezonu. [śmiech] Yyy (.) no i co? Ale już się nauczyliśmy, (.) tak mi się zdaje, trochę
736 żyć z tym covidem. Ja jestem po dwóch dawkach, w przyszłym tygodniu będę miał trzecią. Ja
737 wierzę w postęp naukowy, a nie w jakieś teorie spiskowe. Yyy iii... (.) no i chyba to już
738 będzie w dobrą stronę szło, choć jak widzę na internecie tych ludzi... jeszcze rozumiem, jak
739 ktoś się nie chce szczepić, bo się nie chce szczepić, no ale ludzie, którzy wierzą, że za tym
740 stoi Bill Gates, że to jak/ chipują nas, yyy że/ (.) jakieś takie teorie, że (.) wszyscy/ że na tych
741 oddziałach covidowych to manekiny leżą, no... (.) no, ale to internet zarówno daje dostęp do
742 szerokiej tam wiedzy, jakichś prac naukowych, ale też daje... (.) no na tym polega wolność
743 słowa, że każdy ma prawo (.) napisać, co sądzi i co chce, (.) aaa to nie zawsze musi być
744 zgodne z prawdą i nie zawsze musi być powszechnie uważane za coś mądrego i
745 inteligentnego no. [śmiech] (.) To jest jak z nożem, możesz tym pok/ przyrządzić dobre danie
746 albo kogoś zadźgać, no to... (.)

747 **SzP:** Jasne. (.) Yyy dobra, no to w/ (.) mamy ten D iii wspominałeś też, że/ wcześniej
748 właśnie, przed wywiadem, że zacząłeś pracę tak w EN [duże przedsiębiorstwo w branży
749 logistyki] pod koniec (.) 2019, tak?

750 **Franek:** Tak, to jeszcze, jak było normalnie na świecie, podoba mi się ten zwrot. [śmiej] (.)
751 Tooo się tak śmieję, że to nasze pokolenie to będzie miało tak (.) yyy... a, bo ty synu to nie
752 wiesz, bo w... (.) przed 2020 to było dobrze i... yyy... (.) no na p/ yyy ale to coś o EN
753 opowiadać czyyy...

754 **SzP:** Yyy jak/ jak właśnie wspominasz ten/ te początki pracy?

755 **Franek:** Pierwsze pół roku?

756 **SzP:** Tak, tak.

757 **Franek:** Pierwsze pół roku ogólnie robiłem przez agencję i co miesiąc przedłużali umowę, (.)
758 ale (.) to jest uważam/ nie jest najgorsze rozwiązanie, (.) bo masz i pulę urlopów, i tak dalej.
759 (.) To jest spoko, bo jak chcesz zmienić pracę tooo nie musisz się bać jakichś
760 kilkumiesięcznych okresów wypowiedzenia i tak dalej. Mało tego, jak wiesz, że tam nie
761 wrócisz, to... (.) może to jest nieładne do końca, ale możesz po prostu nie przyjść do tej pracy
762 i tyle. (.) Yyy (.) na początku trafiasz na działy, gdzie jest norma do zrobienia (.) i/ i/ (.) i to
763 jest trochę męczące. Ja miałem tak, że wracałem do domu... (.) nie, jeszcze przepraszam, we
764 D do Biedronki wchodziłem, brałem mrożoną pizzę, wrzucałem ją do piekarnika, bo bardzo
765 szybko się robiło i nie wymagało ode mnie jakiejś tam (.) dodatkowej pracy, myślenia,
766 szedłem się myć w tym czasie, jadłem to iii zasypiałem. (.) Teraz już w ogóle jestem bardziej
767 odporny, też trochę inne rzeczy tam robię, ale (.) yyy (.) no początki były trochę ciężkie. (.)
768 No... (.) a i to było takie właśnie, że (.) do każdego mówię, że no, ja tutaj na tydzień, na dwa i
769 trochę, jak w tej reklamie yyy McDonalda, (.) teraz będzie panel leaderski, aaale nie wiem, czy
770 chcę stawać, bo... (.) ale to tam zaraz do tego przejdziemy. (.) No, ale później mnie rzucili na
771 dział ship, to jest dział zajmujący się sortowaniem paczek i wysyłką. Yyy i/ i/ i... (.) bo na
772 tym dziale, w którym wcześniej robiłem znam dziewczynę, która bardzo mi się spodobała,
773 ona miała niestety chłopaka, (.) później zerwała z tym chłopakiem, ale tego/ (.) ale ona już
774 jest zajęta tyle, że jej historię opowiadam o tym, że ona ma dziewczynę teraz. No, tak że... (.)
775 no, ale to (.) nie boli tak, jakby sobie znalazła to/ to spoko, to... (.) Yyy i co chciałem
776 powiedzieć? No i tam poznałem (.) dużo ludzi, z którymi mam (.) gdzieś tam kontakt poza

777 pracą. (.) Na tym dziale też nie ma normy, (.) no wiadomo, że jak będziesz się objął, no to...
778 (.) no to gdzieś tam cię przywrócą na inny dział, (.) ale uważam, że w takim miejscu jak EN,
779 jak jesteś w miarę kumaty, to trzeba/ ogólnie trzeba pracować mądrze, a nie ciężko i... (.) no,
780 bo... (.) jest jakaś grupa ściemniaczy, któraaa (.) udaje, że pracuje, a tak naprawdę, jak nikt
781 nie patrzy, to siedzi w telefonie albo gdzieś tam siedzi, no myślę fajnie, fajnie, tylkooo (.)
782 życie to później zweryfikuje. Yyy co tam jeszcze mogę takiego powiedzieć o tym EN
783 ciekawego? (.) Tak myślę. (.) Na pewno jest tam duża... [chrząknięcie] duża mieszanka, bo
784 jest dużo pracowników z Ukrainy, otrzymałem fajne zdanie kiedyś od pracownika yyy z
785 Ukrainy, (.) yyy (.) nie wszyscy pracownicy z Ukrainy mają opinię pracusiów, a i właśnie
786 jeden chłopak fajnie powiedział, że on nie przyjechał tam pracować, tylko zarobić. [śmiech]
787 (.) Ciężko no/ mieszkając w Polsce zarobić w takim miejscu jakieś dobre pieniądze, no a
788 patrząc na sytuację na Ukrainie to może dość dobre pieniądze. Yyy (.) to to (.) z tą pracą,
789 aleee... (.) kurde, coś miałem, ale/ ale mi wyleciało z głowy, ale to może mi się przypomni.
790 (.) Yyy... (.)

791 **SzP: A jak wspominasz właśnie te pierwsze dni yyy pandemii, ten marzec 2020?**

792 **Franek:** Ja akurat mówię, byłem wtedy naaa/ na L4 i się delektowałem tym, jak yyy ludzie z
793 Youtube'a próbowali nam dogodzić, ale jak wróciłem tooo...

794 **SzP: Czyli byłeś na L4, ile to trwało?**

795 **Franek:** Z yyy tydzień, dwa? (.) No i jak przyszedłem, to był szok, booo (.) na pewn/
796 podejrzewam, że to też było na zasadzie spełnienia jakichś wymogów yyy GiS-u, Głównego
797 Inspektorat Sanitarnego, (.) bo w pewnym momencie było głośno, było chyba w yyy jakimś
798 programie z TVN-u typu Uwaga, yyy nawet z mojego magazynu nagranie, jak tam ludzie/ jak
799 tak jedną wielką grupą przechodzą przez te szatnie. (.) I/ i/ iii wtedy właśnie mi się zdaje, że
800 jakiś sanepid zainterweniował, i powiedział, że trzeba spełnić takie wymogi, a... yyy to był
801 wątek, o którym nie wspominałem, mama tam próbowała się, jeśli chodzi o założenie
802 restauracji (.) i gdzieś tam może nie miała problemów z sanepidem, ale też yyy żeee... (.)
803 opowiadała mi, jak to wygląda na przykład w restauracji, że droga czystych naczyń i
804 brudnych nie może się przecinać, gdzieś tam miałem podstawowe pojęcie, jak to wygląda, (.)
805 no ale na pewno były wygrodzone przejścia, jeśli chodzi o/ (.) o jedną stronę/ o wyjście do
806 budynku i wyjście. (.) Yyy bardzo duży rygor był, jeśli chodzi o maseczki, (.) głównie w tych

807 miejscach, gdzie są kamery, bo już na działach, gdzie... (.) są takie stanowiska, gdzie ciężko
808 pracować (.) nie zachowując tych dwóch metrów, bo to właśnie, maseczki i dwa metry. Yyy
809 (.) to wiadomo, że przymykali oko, no bo rate'y i norma jest ważniejsza niż tam jakieś dwa
810 metry, (.) tylko to też były czasy, że ludzie się bardziej bali tego, teraz zauważyłem, no więcej
811 osób jest zaszczepionych i/ (.) i się okazuje, że dużo osób... ja nie mówię jest jakaś grupa
812 osób, która przeszła to ciężko, ja sam miałem w grudniu covidu, no straciłem smak i węch, no
813 ale oprócz tego nie miałem nic poważnego, może dzięki temu, że miałem szczepionkę. No się
814 słyszało właśnie, że ludzie gdzieś tam dech tracą... (.) dech, w sensie no mają problem z
815 oddychaniem i tak dalej. (.) Yyy to na pewno te dwa metry. Wydzielili grupę pracowników,
816 ale to w tych, którzy już pracują przez EN, (.) którzy właśnie pilnowali tych dwóch metrów i
817 maseczek, bardzo niewdzięczna praca, bo nikt tych osób nie lubił. (.) Iii też osoby
818 wykonujące tą pracę nie do końca to lubiły. [śmiech] Yyy (.) kantyny za/ kantyna, która była
819 wcześniej otwarta i był stolik przy stoliku, (.) tam się plexi pojawiło między tymi stolikami.
820 (.) Yyy obok ciebie ta plexa byłaaa nie wiem, jak to nazwać... yyy (.) nie było widać, kto
821 obok siebie siedzi, ale już naprzeciwko ciebie była przezroczysta. Trochę to wygląda jak takie
822 telefony w więzieniach. No i w pewnym momencie tak skończyłem, rozmawiam, mówię to
823 jest dom wariatów no idzie się na/ na kantynę, a to tamte plexi i takie wydzielone budki. Na
824 pewno były te plecy, (.) nie wiem, czy wtedy nie przerzucili się na talerze jednorazowe. (.)
825 Znaczący ja rozmawiałem z jakimś menadżerem, bo właśnie mówiłem o tym, że niby EN jest
826 taki eko, a/ (.) a są yyy (.) te talerze plastikowe, a takie były biodegradowalne pojemniki.
827 Mówił właśnie, że ten/ że bym nie gadał takich głupot, [śmiech] a później powiedział do mnie,
828 że/ że to jest jego pomysł na projekt, ale tak z przymrużeniem oka tak bardziej sobie to
829 przyjął, yyy tą uwagę. Były te dwa metry, (.) wpisywali ludzi, którzy nie/ nie/ nie mieli
830 właśnie tej maseczki poprawnie założonej yyy czy/ czy nie trzymali tych dwóch metrów.
831 Duży plus był taki, bo tam jest komunikacja zbiorowa, że byłooo co drugie miejsce wolne,
832 więc można było się rozłożyć w tym autobusie, (.) bo miałeś wolne miejsce. (.) Yyy (.) tak
833 myślę, co tam jeszcze było, jeśli chodzi o takie zmiany? No/ (.) no wiadomo, była taka panika
834 wśród tych ludzi, boooo... (.) bo/ bo/ bo... (.) no nie/ nie wiedzieli, co to jest, ja pamiętam, że
835 w grudniu gdzieś znałem, który robi w firmie papierniczej w GJ, wysłał mi smsa, że albo była
836 wstrzymana jakaś dostawa jakichś tam komponentów z Chin albo jakiejś delegacji, bo już się
837 pojawiał ten własniii... (.) tam chyba się pojawiła nazwa covidu, tego sars coś tam, coś tam.

838 No, ale to właśnie tego i coraz więcej szum medialny był wokół tego, aż w końcu yyy Wuhan
839 i/ i pacjent zero z Zielonej Góry, to/ to tak mi zapadło w pamięć.

840 **SzP:** Aha, a jeśli chodzi o te kolejne jakby fale pandemii, yyy czy coś się zmieniło pod/
841 pod ich wpływem w EN właśnie? Jak to...

842 **Franek:** Yyy (.) było...

843 **SzP:** Jak to pamiętasz?

844 **Franek:** Było luźniej i było mniej luźniej, na pewnooo (.) EN dużo pieniędzy gdzieś
845 zainwestował w środki tej o/ ochrony indywidualnej, to się chyba tak nazywa, płyny do
846 dezynfekcji, gdzie to były czasy, że ciężko można było dostać płyn do dezynfekcji, one sobie
847 leżały luźno na kantynie. Yyy to były te czasy, gdzie/ gdzie krążyły te memy, że można kupić
848 kawalerkę w centrum Warszawy za/ za płyn, to tego było/ dużo tych płynów. Dla/ kto chciał
849 rękawiczki jednorazowe, było dużo maseczek, ja sobie zawsze robiłem... (.) nie/ nie wiem,
850 czy tu jeszcze nie mam nawet takiej koperty, ja sobie robiłem bufor, bo były takie duże... (.)
851 o, tu jeszcze mam, ale to już tego yyy... maseczka tu jest w środku.

852 **SzP:** O, ciekawe.

853 **Franek:** Iii ja zawsze, jak wchodziłem do szatni, to brałem dwie albo trzy i chowałem sobie,
854 możesz to otworzyć, bo to...

855 **SzP:** Spoko.

856 **Franek:** No. (.) Yyy też podejrzewam, że gdzieś tam trochę to kosztowało, ale z drugiej
857 strony EN nie płaci jakoś wybitnie dużo podatków, tak że... [śmiech] (.) Jest tam? Chyba jest.

858 **SzP:** Tak, tak, jest.

859 **Franek:** No.

860 **SzP:** A, taka yyy zwykła jednorazówka.

861 **Franek:** No. Yyy (.) to mówię, było dużo tych środków do dezynfekcji, (.) rękawiczki
862 jednorazowe, chusteczki nawilżane te takie do dezynfekcji (.) yyy plus te maseczki, one były
863 w każdym praktycznie miejscu yyy dostępne, (.) ale [młaśnięcie] (.) yyy z/ na przykład nie

864 wiem, były akcje typu, to tak jeśli/ jeśli już chodzi o takie yyy rzeczy, do których można się
865 przyczepić. Akcja typu trzymaj się poręczy, yyy (.) ale (.) nikt nie widziałem, żeby tych
866 poręczy dezynfekował i to jest tak na zasadzie dwa metry, myjcie ręce, ale wszyscy, jak idą
867 na obiad, to się schodami do góry idzie do kantyny, to trzyma poręcz, no to... (.) gdzie/ gdzie
868 sam byłem świadkiem, jak ludzie i to było przed pandemią, i już po/ po wybuchu pandemii,
869 (.) ktoś korzystał z toalety i jak wychodził, nie było słychać tego dźwięku, że (.) nabiera płyn
870 [śmiech] i myje ręce, to... (.) raczej to/ to mnie nie dziwi to już, mówię, prawie 30 lat jestem
871 na tym świecie i... no, tak że... no mówię, ta pandemia może trochę nas [śmiech] nauczyła
872 myć ręce, ale na pewno mówię/ na pewno wszędzie były dostępne te płyny do/ do... teraz są
873 chyba nawet w każdej kabinie, w yyy toalecie jest płyn do dezynfekcji. Yyy (.) ja maseczkę
874 średnio co dwie godziny wymieniam, bo (.) nikt ci nie patrzy na ręce, ile tego bierzesz, no a
875 tak jakbyś chciał i masz czas, to co pół godziny można wymieniać (.) i/ i to jest fajne. Może
876 nie do końca ekologiczne, ale... (.) co to są takie trzy, cztery maseczki przy/ przy nie wiem...
877 (.) przy tym, co/ co wytwarza EN yyy i/ i tak dalej czy te tiry, które wożą yyy te/ te paczki i
878 tak dalej. (.) Yyy (.) no mówię, jak było/ robiło się trochę łagodniej yyy był ten wirus tak
879 zwany na odwrocie, nie trzeba było się go obawiać, to robiło się luźniej w EN, no ale już jak
880 były te kolejne fale... (.) i też to było fajne, że na (.) początku tej pandemii dodawali nam
881 cztery złote brutto za każdą przepracowaną godzinę. (.) Yyy a chyba przy drugiej fali albo na
882 wakacje (.) yyy mieliśmy jeszcze jakiś dodatek yyy 1000 złotych brutto zaaa/ za to, że byłeś
883 obecny przez cały miesiąc w pracy. No ja pamiętam, że te pieniądze wydałem naaa wesele
884 koleżanki, tak że (.) taki plus, żeee (.) jakoś tego, nie/ nie/ nie polecałem mocno, bo
885 wiadomo, wesele tanią imprezą nie jest. (.) To było to, na pewno było więcej zamówień, no
886 ale wiadomo, (.) yyy Niemcy sobie siedzą naaa/ na dupie, że tak to nazwę, a Polacy (.) yyy
887 tooo/ to pakują. Też mnie to zastanawia, że (.) przyjeżdża towar z Niemiec do Polski,
888 przechodzi przez cały proces (.) yyy i jedzie z powrotem do Niemiec już zapakowany (.) i to
889 dalej się komuś opłaca. Ja wiem, że to jest efekt skali i/ i tak dalej, ale cza/ czasem mnie to
890 zastanawia. No, bo jest różnica na sześciopaku jakimś czyyy Coca-coli aaa na Macbooku, ale
891 no mówię, czasem jestem pod wrażeniem, jak widzę, że to gdzieś tam paczka się rozwali, a
892 tam sześciopak Coca-coli. [śmiech]

893 **SzP: Jasne, a jeśli chodzi o te podstawowe jakby wynagrodzenie, też się nie zmieniło,**
894 **tak? Te podstawowe, yyy tylko te bonusy czy/ czy dodatki?**

895 **Franek:** Był ten bonus, no i teraz jakoś naaa/ od wakacji zwiększyli stawkę do... (.) o jakieś
896 2,50, (.) ale...

897 **SzP:** Ale to nie jest jakby pod wpływem pandemii, tak?

898 **Franek:** No to bardziej już chyba inflacja i wymogi, i/ i też duża konkurencja. Jak się
899 przejedzie przez B [mała miejscowość niedaleko D] i jest strasznie dużo tych hal, to się
900 nazywa [nazwa firmy logistycznej], jakoś tak, (.) yyy to co któraś hala jest/ należy do tej
901 firmy, a większość to/ (.) to właśnie podobne miejsca, jakieś takie magazyny (.) albo
902 produkcja idzie, gdzie są... mniej więcej podobne rzeczy się robi i podobne stawki są tu. (.)
903 Yyy aczkolwiek jest nie najgorzej, jak miałem tą 3-miesięczną przerwę to gdzieś musiałem
904 iść na szybko do pracy, poszedłem do M [duża firma produkująca różnorodne wyroby]. (.)
905 Nie mówię, że tam było jakoś źle, ale jest (.) yyy czterobrygadowka, robisz dwie dwunastki
906 na rano, (.) masz dwa dni wolnego i robisz dwie dwunastki w nocy. (.) Yyy iii (.) to strasznie
907 męczące. 10 godzin jeszcze w pracy jest spoko, ciężko było się przyzwyczaić, ale teraz,
908 jakbym zmieniał pracę nawet nie/ nie wiem, czy bardziej nie wolałbym i nie efektywniej by
909 mi się pracowało 4 dni po 10 godzin. (.) Yyy (.) no, a tam/ tam się robiło te dwunastki i/ i...
910 (.) czy o tym mówiłem, nie wiem.

911 **SzP:** O M [dużej firmy produkującej różnorodne wyroby] to jeszcze nie, to/ to może
912 przejdziemy później.

913 **Franek:** Dobra.

914 **SzP:** A jeśli chodzi właśnie, bo ciekawi mnie z EN, jak to było pod kątem takiej pewności
915 twojej subiektywnej, pe/ pewności zatrudnienia, czy ta pandemia wpłynęła jakoś na tą
916 pewność zatrudnienia na początku?

917 **Franek:** Ja miałem wtedy umowę, to... (.) dostałem chyba trzymiesięczną umowę, (.) a
918 później mi ją przedłużono, bo tak jest, że z agencji przechodzi na trzymiesięczną, (.) to się
919 nazywa konwersja i później po tej trzymiesięcznej dostajesz roczną, (.) a po rocznej dostajesz
920 już na czas nieokreślony. (.) I/ i/ i/ (.) i ja wiedziałem, że to nie jest zależne ode mnie, ale ja
921 też... [ktoś dzwoni do drzwi] Czekaj, to chyba do mnie. Yyy pytałeś o pewność zatrudnienia?

922 **SzP:** Tak.

923 **Franek:** To mówię, a nieskromnie mówiąc ja uważam się zaaa/ uważałem, dalej się uważam
924 za kumatego, takiego zaradnego pracownika, więc/ (.) yyy więc się nie bałem, ale gdzieś tam
925 było czuć w yyy/ wśród ludzi jakąś taką niepewność, co będzie dalej iii/ (.) i też no mówię,
926 było trochę więcej pracy, a/ a... ludzie z natury są tacy, że (.) wolą, jak jest pracy mniej, no
927 ale to jest takie dość oczywiste.

928 **SzP:** Aha, jasne. A słuchaj, a jak to było pod tym kątem właśnie tej (.) ilości jakby też
929 pracy, ale natężenia tej pracy i godzin pracy? Czy/ (.) czy tutaj wpłynęła pandemia na
930 to? Bo wspominałeś o tym właśnie, że/ że/ że było więcej zamówień, tak?

931 **Franek:** Tak. Yyy była możliwość zapisywania się na nadgodziny. (.) Nadgodziny są fajne,
932 bo masz (.) płatne 100% extra, (.) yyy to po pierwsze. (.) Yyy (.) ja/ ale to już czy ten któryś
933 tych kolejnych lockdownach to byłem w stanie nawet nie... (.) było trochę mniej pracy, dalej
934 było dużo pracy, ale byłem po dwie, (.) trzy... to się nazywa setka tak zwana, po dwie, trzy
935 takie setki (.) yyy wykręcać w ciągu miesiąca. (.) Ktoś mi tak mówił, że już czwartych się nie
936 opłaca robić, bo ona jest mniej płatna, bo to już jakiś pułap przekraczasz, ale właśnie była
937 możliwość tych/ tych nadgodzin, była ta extra stawka przez jakiś czas. (.) Yyy no wiadomo,
938 że też dużo osób zatrudniali, a korzystali z tego, że (.) gastronomia i te wszystkie inne zakłady
939 dookoła (.) jakieś mniejsze, które sobie nie poradziły z pandemią, straciły pracowników, więc
940 (.) yyy (.) oni mieli dużo pracy, a/ a ludzie tej pracy szukali. No mówię, z różnych yyy
941 spotkałem tam ludzi i właśnie z gastronomii, i z branż eventowych, z tych takich no które
942 najbardziej ucierpiały na/ na covidzie. (.)

943 **SzP:** A jak to było właśnie z (.) yyy/ z takim awansem, czy/ czy covid wpłynął, jakby
944 pandemia wpłynęła na to, że yyy mogliście szybciej albo wolniej awansować? Czy/ czy
945 tutaj coś się zmieniło?

946 **Franek:** (.) Aż takich informacji nie mam, ale mi się zdaje, że jednak... [młsiąc] (.) EN
947 ma taką amerykańską kulturę korporacyjną, która, o ile dobrze to rozumiem, yyy tam nawet
948 jak zdajesz panel leaderski, to siedzą jacyś niezależni ludzie. (.) Yyy i (.) yyy... i to chyba nie
949 miało jakiegoś większego wpływu. (.) A też wiem, że jest jakaś pula pracowników, która już
950 zdała ten panel, aaa (.) nie ma dalej dla nich miejsc, no bo wiadomo, to jest ograniczona
951 liczba, a/ a gdzieś EN woli mieć to... (.) na jakąś taką większą pulę bufor. (.) No, ale mówię,
952 to akurat tego... (.) jeśli chodzi o... (.) bałbym się bardziej, gdyby EN był polską firmą,

953 patrząc na stereotyp polskiej firmy i jakieś memy krążące yyy o tym, jak się traktuje/ jak
954 prywaciarz traktuje... teraz cała seria tych memów z panem Arczkiem to... (.) no mówię, nie
955 jest tam idealnie, ale też nie można powiedzieć, że to jest jakieś złe miejsce, to... też/ też nikt
956 nas tam na siłę nie trzyma, to... (.) aczkolwiek no ja wychodzę z założenia, że no fuck the
957 corpo i jak prezes sobie lata w kosmos albo gdzieś tam kupuje jacht za/ za jakieś sto milionów
958 dolarów czy coś takiego, (.) [młaśnieć] no to jakby trochę więcej zapłacił to by się nic nie
959 stało, bo to nie jest tak, że my tam nic nie robimy i mamy taką postawę roszczeniową, (.) ale
960 (.) no wiadomo, im człowiek lepiej zarabia, tym/ tym lepiej dla niego, tylko to też... yyy dla
961 mnie mi te zarobki starczą, gdzieś tam się utrzymuję, (.) ale (.) ludzie mieszkający w
962 mniejszych miastach czy na jakichś wioskach, to oni z tej takiej podstawy-podstawy nawet
963 bez tych gdzieś nadgodzin spokojnie przeżyją, mają mniejsze koszty życia i (.) to też dla nich
964 to jest. No na przykład dla takich (.) panów po pięćdziesiątce (.) taka praca, tak zauważyłem,
965 to jest takie oderwanie się od żony, [śmiech] od domu, (.) on ma spokój, bo se pogada z
966 kumplami, tam ma dowóz w dwie strony, jest obiad za złotówkę (.) iii/ (.) i przez dziesięć
967 godzin mu kobieta nie stoi nad głową, i nie gęga, tak jak to gdzieś tam jest ten taki stereotyp
968 (.) yyy już życia trochę starszej osoby w tym kraju, to... no mam nadzieję, że nie wszyscy tak
969 żyją i... (.) ale/ ale chyba rozumiesz, o co chodzi.

970 **SzP:** No tak, tak, jasne, jak najbardziej. Yyy dobra słuchaj, a jak/ i jak to jest z tymi,
971 czyli... jak pandemia wpłynęła na te relacje społeczne właśnie w EN, jeśli chodzi o
972 kolegów twoich, koleżanki, tak, z pracy? Czy coś tu się zmieniło yyy właśnie w tym
973 względzie?

974 **Franek:** (.) Czy się coś zmieniło? (.) Chyba nie do końca, mi się zdaje, że byliśmy takim (.)
975 jakimś yyy czymś, co wpływa na polaryzację, to są przekonania yyy polityczne (.) i
976 światopoglądowe. Yyy to był 2020, to też przypominam, że to był czas wyborów
977 prezydenckich. (.) Ja nie do końca się zgadzałem ze wszystkimi postulatami obecnego (.)
978 prezydenta... yyy (.) co jest też dość zabawne, że wiadomo, że taka firma jak EN jest
979 progresywna, (.) ale poglądy ludzi, którzy tam pracują, nie są do końca progresywne.
980 [śmiech] Był ten taki wątek, gdzie Andrzej Duda podczas kampanii wyszedł na mównicę i
981 powiedział, że LGBT to nie ludzie tylko ideologia. (.) Ja wiem, o co mu chodziło, ja się z tym
982 nie zgadzam do końca, ale też uważam, że jak ktoś przetłumaczy w obcym języku, tooo/ to
983 brzmi strasznie... ale co chciałem powiedzieć, ale wielu na przykład osób yyy się zgadza z

984 tym, no mówię, nie ma jakiegoś takiego (.), ja to tak nazywam postępowego podejścia, ale
985 jeśli chodzi o/ o pandemię... no może gdzieś tam wśród niektórych osób, ale to bardziej
986 chyba na zasadzie jakiegoś tam małżeństwa, dziecka i kredytu na mieszkanie pracę
987 dodatkową wywołuje, bo (.) niepewne czasy na rynku pracy i/ (.) i wiesz, jak stracić pracę
988 tutaj, to ciężko będzie znaleźć coś, a wiadomo, zmiana pracy to trzeba się zaaklimatyzować
989 i... no zawsze te pierwsze trzy-cztery miesiące są takie... na przetarcie, że tak to nazwę.

990 **SzP: A jak to było z twoimi yyy że tak powiem przełożonymi, tak? Liderami czy**
991 **menadżerami, czy tutaj w tym względzie jakby pandemia coś zmieniła w tych relacjach?**

992 **Franek:** Raczej nie. Niektórzy są typowymi służbistami i/ i czepiali się za maseczki, za tą
993 odległość dwóch metrów. (.) Ale oprócz pojedynczych przypadków yyy większość/ yyy
994 większość liderów i menadżerów to są naprawdę bardzo spoko osoby. Ja też miałem ten plus,
995 żeee miałem dostęp do yyy (.) palarni, która się znajduje na... to się nazywa plac, yard. Ten
996 plac, gdzie tam manewrują właśnie, podstawiają się naczepy i tak dalej. Yyy (.) i też mogłem
997 sobie gdzieś tam przy papierosie pogadać z tymi menadżerami, liderami, to są normalni
998 ludzie. Wiadomo, że nad nimi są jeszcze wyżej postawione osoby (.) i/ i po prostu to jest
999 presja tych wszystkich rate'ów, cyferek, Exceli. (.) Część osób ma po prostu, że tak to nazwę,
1000 sprany mózg tym wszystkim, tą korpo-gadką, a część osób po prostu to robi, bo/ bo ma parę
1001 złotych więcej i/ (.) i tyle, i... no ktoś musi to robić, no jak nie dana osoba, ale mówię...
1002 oprócz jakichś pojedynczych przypadków, (.) z trzy osoby są bardzo w porządku, no z
1003 większością osób mógłbym prywatnie się umówić na piwo czy na kawę, to chyba gdzieś tam
1004 świadczy o jakichś tam dobrych relacjach. (.) Ja jestem też osobą taką w miarę (.) mało
1005 konfliktową, to... (.) ja jestem w stanie się z większością osób dogadać, to... tak że... (.) ale
1006 nie było jakichś tam chyba takich jazzów mocnych, że tak to nazwę, to... (.)

1007 **SzP: A jak to było właśnie z takimi (.) problemami, booo wiadomo, że pandemia**
1008 **wywołała pewne problemy też w organizacji samej pracy, no nie? Yyy na terenie yyy**
1009 **magazynu, (.) yyy mieliście właśnie tych dwumetrowców, tak jak mamy two-meters,**
1010 **tak? A czy były jeszcze jakieś inne takie problemy z organizacją, z zarządzaniem tą**
1011 **pracą w yyy/ które właśnie zostały ogarniane, że tak powiem, przez (.) samych**
1012 **pracowników?**

1013 **Franek:** Wie/ większość rzeczy też wychodziła na bieżąco, jakieś tam plexy przy/ przy
1014 jakichś stanowiskach i tak dalej, (.) ale mi się zdaje, że taki/ takie rzeczy cie/ ciężko
1015 zaplanować przy takiej dużej hali (.) na raz, to wszystko wychodzi w praniu. Tam jeszcze jest
1016 taki fajny program na badanie eee safety-safesów i dostajesz bonus sodexo zaaa (.) yyy jakieś
1017 takie wskazówki dotyczące zagrożenia bezpieczeństwa i tak dalej. (.) I też gdzieś bazują
1018 właśnie... no, bo (.) wiesz, menadżerowie czy liderzy mniej więcej ogarniają, jak wygląda
1019 proces, muszą znać, aleee sam proces od środka znają pracownicy jak wózkowi, ci tacyyy yyy
1020 brakuje mi słowa, (.) yyy kluczowi, no ludzie odpowiedzialni za/ za ładunek yyy i tak dalej.
1021 Znaczą nawet ludzie, którzy sto/ stoją na tych linkach czy boksach i układają te paczki do/ do
1022 tych naczep czy... (.) no, bo wiadomo, że jak ktoś stoi rok czy dwa, no to (.) zna/ zna jak
1023 własną kieszeń to/ to miejsce. (.) No to mówię. (.) Też yyy (.) wiadomo, że gdzieś ci/ ci
1024 liderzy i menadżerowie sami musieli coś tam/ coś tam wymyślać, ale to jest na zasadzie
1025 takiej, że... (.) mi się stale gdzieś tam doszukują, co jakiś czas muszą jakieś projekty
1026 prezentować albo ktoś jak właśnie startuje na/ na jakiegoś lidera czy coś, no to/ (.) to dobrze,
1027 jak ma jakiś/ yyy jakiś yyy taki pomysł, (.) ale EN też jest dość takim bezpiecznym miejscem,
1028 jednak kładą duży nacisk na bezpieczeństwo i... no, ale mówię, (.) [młsięcie] jeśli chodzi...
1029 yyy jak miał towar wjechać na czas, (.) to przymykali oko na to, czy ktoś miał tą maseczkę
1030 dokładnie założoną albo trzy/ trzymał te dwa metry. Jakby na pierwszym miejscu to/ to są te
1031 rate'y i CPT. CPT to jest tam critical point/ (.) point time, coś takiego. Yyy (.) no jak nie
1032 wyjedzie na/ na czas to/ to im to wpada w raport, muszą się tłumaczyć, więc ten... na
1033 pierwszym miejscu CPT i/ i te/ te rate'y wszystkie, Excele, później (.) safety, (.) yyy czyli
1034 te dwa metry i tak dalej. No wiadomo, że jakieś takie bezpieczeństwo, żeby ktoś tam nie
1035 wchodził pod wózek widłowy, to/ to na pierwszym miejscu, no to już jak/ jak nie wiem, (.)
1036 yyy dojdzie do jakiegoś wypadku, no to/ (.) to ten samochód może później odjechać, ale... (.)
1037 no, ale że też tam trzymają w miarę rękę na pulsie, to mówię, ale to to, żeby to wszystko
1038 wyjechało na czas, (.) to to dość ważny element. (.) I... (.)

1039 **SzP:** A czy była jeszcze jakaś pomoc taka... yyy no, bo wiesz, o co mi chodzi, na pewno
1040 wam pomagali w takim aspekcie materialnym, zapewniając właśnie te środki ochrony,
1041 tak, te... (.) stawiając tych ludzi...

1042 **Franek:** Później po jakimś czasie też byłyyy, do teraz to jest, (.) testy można sobie wykonać
1043 na covid w samym EN. Ostatnio był jakiś komunikat właśnie przez to/ to radio, ja to
1044 nazywam skrzekaczkę.

1045 **SzP: Radiowęzeł, tak?**

1046 **Franek:** No, że możesz jechać/ regularnie co dwa tygodnie się/ (.) się badać. Na samym
1047 początku to było spoko rozwiązanie, bo wiem, że jak siostra w GJ miała covid, (.) to jak się
1048 zgłosiła przez stronę ministerstwa, to musiała czekać chyba półtora dnia na test, a jak teraz
1049 miałem covid, jak się zgłosiłem, to już no za dwie godziny najpóźniej na [nazwa ulicy], czyli
1050 (.) rzut beretem stąd yyy no mogłem zrobić. No, ale to też (.) rok temu był większy chyba
1051 jakiś taki... (.) większy nie ogar, jeśli chodzi o covid i...

1052 **SzP: A jeśli chodzi o taką pomoc nie wiem, psychologiczną przykładowo, czy/ czy/ czy w**
1053 **jakiś taki sposób próbowali wam pomóc? Czy w ogóle były takie...**

1054 **Franek:** No są jakieś takie gazetki wewnątrz EN, one głównie gdzieś tam są albo na kantynie,
1055 na tych, gdzie są obiady albo w toaletach. (.) Były tam jakieś wzmianki na... nie wiem, czy
1056 nie było jakiejś infolinii czy czegoś tam takiego. (.) Nie znam też osobiście kogoś, kto/ kto by
1057 popadł przez pandemię [śmiej] w jakieś takie problemy yyy natury psychicznej czy
1058 psychologicznej, ale... (.) ale coś tak mi się świta, że/ że było coś takiego. (.) Ale... (.) no
1059 mówię, raczej/ raczej... znaczy nie kojarzę, żeby ktoś korzystał i...

1060 **SzP: A ze strony państwa czy w ogóle jakaś była pomoc yyy wam jako pracownikom**
1061 **EN?**

1062 **Franek:** Ze strony państwa/ państwa?

1063 **SzP: Tak, państwa polskiego.**

1064 **Franek:** Yyy nie, mi się zdaje, że większość rzeczy EN na własną rękę, jedynie no te rzeczy,
1065 które gdzieś tam... yyy jakieś te/ te/ te... yyy (.) przejścia, żeby tam droga wchodzących do
1066 budynku i wychodzących się nie przecinała, no to bardziej to był nacisk yyy inspektoratu
1067 sanitarnego, ale nie u/ z tego, co mi wiadomo, to/ to raczej chyba... (.) państwo czy rząd to
1068 jakoś nie/ nie/ (.) nie wspomagał EN. (.)

1069 **SzP:** Mhm, jasne. Miałbym jeszcze kilka pytań właśnie takich już właśnie
1070 światopoglądowych.

1071 **Franek:** No.

1072 **SzP:** Czy/ czy dotyczących właśnie życia...

1073 **Franek:** Dobra.

1074 **SzP:** Yyy to trochę też właśnie polityki yyy... tak, to będziesz się wy/ wypowiedzieć, (.)
1075 ale chciałbym zapytać cię najpierw o taką kwestię, czym jest dla ciebie takie dobre
1076 życie? Jak byś zdefiniował dobre życie?

1077 **Franek:** Ojej, to jest bardzo dobre pytanie, bo na nie ciężko odpowiedzieć. [śmiech] (.) No na
1078 pewno jakiś taki spokój ducha, (.) yyy to, że/ że jestem zdrowy, no i gdzieś tam najbliżsi plus
1079 rodzina, (.) bo to wiadomo, że to/ to, co mówię, to/ to, co teraz powiedziałem to nie tylko
1080 chodzi o mnie, ale o najbliższych, o rodzinę. (.) No jak najmniej wrogów. Yyy (.) na pewno
1081 jakiś bufor finansowy, booo nie muszę mówić, że pieniądze szczęścia nie dają. (.)
1082 Bezpośrednio nie dają, ale pomagają często to szczęście zdobyć. Yyy (.) no jakaś taka/ (.) taki
1083 backup z tyłu głowy, że masz grupę jakichś przyjaciół, znajomych, rodziny, którzy ci
1084 pomogą. Yyy (.) iii (.) nie wiem, no mi się zdaje, że jakiś taki wewnętrzny spokój i/ i dookoła,
1085 zdrowie, pieniądze. No i nie wiem, jakaś życzliwość takich osób dookoła, bo to jest też mi się
1086 zdaje, że czasem działa tak, że to jest taki efekt motyla, że/ że gdzieś tam yyy (.) kończąc
1087 rozmowę czy/ czy robiąc zakupy życzymy komuś miłego dnia, (.) to/ to może faktycznie
1088 [śmiech] ta osoba będzie miała miły dzień i jednak zobaczy, że w tym takim/ w takiej szarości
1089 i/ i/ i tym takim (.) wszystkim, co jest niby takie złe dookoła, jednak znajdzie się ktoś
1090 życzliwy i... (.) i tak... no, że (.) życzę komuś, żeby miał miły dzień, to jest z małopolski
1091 niestety (.) yyy... czekaj, dobre życie na czym polega? No też są... no ostatnio sobie, to jest
1092 takie moje postanowienie noworoczne, du/ dużo teraz gotuję, staram się robić rzeczy jakieś
1093 takie (.) nie z torebki i tak dalej, m/ mam talent po/ po mamie. No to dobre życie to też na
1094 pewno dobre jedzenie, (.) a jak ktoś może pić to i (.) czasem dobre wino albo dobry alkohol w
1095 yyy wiadomo, w jakichś tam słusznych ilościach. Yyy (.) na pewno czas na/ na jakieś
1096 obowiązki, yyy ale też czas na przyjemności, no i na tym polega dobre życie tu.

1097 **SzP:** A dobra praca?

1098 **Franek:** Tooo przede wszystkim (.) coś, co lubisz robić, (.) najlepiej, jak to jest jakaś twoja
1099 pasja, hobby. (.) Yyy i założmy, nie wiem, jak ktoś chciał zostać piłkarzem, yyy a nie został
1100 tym piłkarzem, to jest dużo/ to/ to na takim przykładzie, jest dużo rzeczy dookoła, może pójść
1101 w jakąś menadżerkę piłkarską, może zostać dziennikarzem piłkarskim, można grać w gry/ w
1102 gry piłkarskie i/ i to streamować. (.) Też dobrze, jakby za tym szły zarobki, bo coś tego, że
1103 ktoś mówię, będzie rzeźbił w jakimś drewnie, (.) ale będzie zarabiał za to jakieś 1500 złotych
1104 i/ i nie będzie go na nic stać. (.) No i też praca w jakimś takim (.) zespole albo środowisku
1105 ludzi podobnie myślących jak ty, (.) bez jakichś takich ograniczeń, bez/ bez jakiejś takiej
1106 krytyki, cokolwiek nie powiesz. (.) Otwartość umysłu, kreatywność. (.) No i dobra praca też
1107 polega na tym, że umiesz wykorzystać swoje zarówno wady i je/ zalety, jak i wady tu, że
1108 nawet, jak ktoś jest niepunktualny czy nie wiem, (.) yyy nie/ nie do końca jakiś taki yyy (.)
1109 dokładny w tym/ w tym, co robi, no to trzeba tak to wykorzystać, żeby tooo/ to było atutem, a
1110 nie/ a nie wadą.

1111 **SzP:** Mhm, jasne.

1112 **Franek:** No to chyba/ chyba to w skrócie tu. (.)

1113 **SzP:** A jeśli chodzi o yyy takie życie pozazawodowe właśnie, to czy pandemia yyy jakby
1114 spowodowała jakieś/ jakieś problemy yyy, jakieś właśnie komplikacje w twoim życiu
1115 poza/ (.) poza życiem zawodowym?

1116 **Franek:** Komplikacje? (.) No na pewno mniej jakichś wyjść na miasto iii/ i...

1117 **SzP:** Jakież wyzwania?

1118 **Franek:** Wyzwania? (.) [westchnięcie] Nieee wiem, chyba raczej nie. Ja już mniej więcej na
1119 początku pandemii, nawet jak z mamą rozmawiałem przez telefon mówiłem, że jestem w
1120 stanie z własnej kieszeni do pięciu stów wydać na/ na szczepionkę, (.) o ile będzie mi to nor/
1121 normalnie pomagało funkcjonować. (.) Trochę przeszkadza to chodzenie w maseczkach w
1122 sklepach, no ale też myślę, kiedyś/ kiedyś byli rycerze, którzy chodzili w tych zbrojach i
1123 hełmach, i yyy/ i to była taka oznaka męstwa, i/ i jakieś tam... yyy jakiegoś takiego etosu, a
1124 teraz komuś przeszkadza, żeee dwadzieścia minut czy... nie robi się zakupów w pięć godzin,
1125 no chyba, że ktoś idzie nie wiem, z dziewczyną na zakupy do galerii, a/ a ta dziewczyna
1126 świeżo po wypłacie i chce całą szafę wymienić, ale w takich (.) mało skrajnych przypadkach

1127 no to idzie przeżyć. No wiadomo, to jest jakiś dyskomfort, (.) na pewno gdzieś to też
1128 ograniczyło te wszystkie imprezy masowe typu (.) juwenalia, koncerty czy jakieś targi pracy i
1129 tak dalej, (.) dużo rzeczy się przeniosło online'owo. (.) Niby to jest fajne, ale jednak spotkanie
1130 na żywo to spotkanie na żywo. Yyy (.) no i co, no i większość imprez gdzieś się tam
1131 przeniosła (.) do/ do mieszkań, no mówię, ta kultura picia w domu, [śmiech] gdzieś tam na/
1132 do domu. Znaczący nawet na domówki... (.) nawet takie wiesz, dla mnie domówka to jest
1133 impreza w domku jednorodzinnym na 20-30 osób, gdzie gra muzyka i się bawimy do rana,
1134 bo/ bo ludzie często myślą posiadówkę trzech gości przed/ (.) przed telewizorem, sobie zapalą
1135 blanty i wypiją po dwa piwa, ale domówka, no to to... (.) to tak jakbyś nazwał jedzenie z
1136 McDonalda (.) yyy jakimś wytwornym/ wybornym jedzeniem, które powinno mieć gwiazdkę
1137 Michellin. (.)

1138 **SzP: Jasne.**

1139 **Franek:** No, ale mówię, jakichś takich... yyy na pewnooo pierwszych świąt, czyli/ po
1140 pandemii, czyli Wielkanoc spędziłem tutaj, nie mogłem spe/ spędzić z rodziną, ale to nie
1141 tylko ja. (.) Ale później już na same święta praktycznie chyba też na jedno zostałem yyy i
1142 później już no chociażby tą Wigilię spędziłem z rodziną, i... no mówię, 2020 rok to był/ (.)
1143 był dziwny rok, ale patrząc na rok 21. (.) był chyba gorszy jakichś taki/ taki dla wszystkich,
1144 bo 2020 był jakiś taki inny, był/ był nowy, było jakichś takich (.) dużo nowych rzeczy i/ i
1145 musieliśmy się z tym nauczyć żyć, i... (.) mnie tylko yyy/ ja się tylko obawiam, że jak gdzieś
1146 tam poradzimy sobie z tą pandemią (.) no to/ to nagle sz/ świat nie lubi próżni, nagle coś
1147 innego wyskoczy, co gdzieś tam nas zablokuje w domu, ale też myślę z dwojga złego lepsza
1148 ta pandemia niż na przykład nie wiem, jakiś konflikt zbrojny i jakby atomówki miały latać,
1149 coś takiego.

1150 **SzP: [śmiech] No tak, zdecydowanie.**

1151 **Franek:** No, to... (.) właśnie jakieś strefy promieniowania, coś, to można przeżyć w tej
1152 masce. No i z takich ciekawostek konc/ na yyy koncert Quebonafide kupiłem (.) jeszcze
1153 przed pandemią bilet (.) i (.) w 2020 miał być koncert, nie odbył się do teraz, będzie w
1154 kwietniu. (.) Tak, że... ale na przykład w tym roku już byłem na koncercie Guziora na/ tylko
1155 to było/ koncert Quebo miał być naaa zamkniętej hali, chyba na A2, a ten Guziora był na
1156 Hotspace, na otwartym terenie, więc podejrzewam, że tam jest łatwiej, jeśli chodzi o takie

1157 imprezy. No i mówię, trochę tam żałuję tych juvenaliów, tego typu imprez, booo (.) lubię
1158 jakieś takie miejsca czy eventy, gdzie/ gdzie jest dużo ludzi, w takiej GJ, gdzie mnie już nie
1159 było z... przez dwa lata byłem tylko kilka/ kilka razy, no to zawsze jest takie miejsce, gdzie
1160 można się spotkać, gdzieś tam sobie jakieś piwko wypić ze znajomymi, pogadać, pośmiać się,
1161 odstresować, a/ ale to jest tak fajnie skumulowane, żeee masz dużą grupę/ dużą grupę osób,
1162 których dawno nie widziałeś, z każdą jakiś small talk tam można krótszy albo dłuższy... (.)
1163 krótszy, jak sama nazwa wskazuje... yyy nieraz przeradzający się w yyy burzliwą dyskusję (.)
1164 uskutecznić, o.

1165 **SzP:** Jasne. I jeszcze miałem cię zapytać właśnie a propos tego EN, bo słusznie użyłeś
1166 właśnie tej kategorii (.) niezbędności, tak? Tego essential worker, jak to się dzisiaj
1167 określa. (.) Yyy no i właśnie w odniesieniu do/ do was jako pracowników EN no ta
1168 kategoria jakby ma zastosowanie i chciałbym zapytać, czy/ czy twoim zdaniem to jest
1169 słuszne właśnie, że was określają jako tych pracowników niezbędnych (.) do
1170 funkcjonowania wiesz, logistyki, społeczeństwa, gospodarki?

1171 **Franek:** Znaczący do... yyy takie zawody bardziej mi się kojarzy yyy pogotowie, policja, straż,
1172 jakieś sądownictwo... yyy pytanie, co ludzie zamawiają w EN? Yyy (.) wiem, że część tych
1173 rzeczy, które zamawiają, to jest jakieś jedzenie. Nie oszukujmy się, jedzenie można kupić w
1174 sklepie, no chyba, żeee/ że to jest jakiś tam yyy limitowany smak jakiegoś napoju. (.) To jest
1175 dość... może nie/ to nie jest jakaś duża część w sensie połowa, ale jakiś odsetek to są jakieś
1176 yyy gadzety erotyczne typu dildo. Yyy może ktoś nikogo nie znalazł w trakcie pandemii i
1177 musiał czymś takim się ratować. (.) Yyy (.) też jakbym miał wgląd, co ludzie zamawiają, ale
1178 podejrzewam, żeee (.) większość rzeczy, jakie zamawiali, to/ to nie są rzeczy pierwszej
1179 potrzeby, (.) ale nie powiem, sam od 2020 bardzo dużo rzeczy zamawiałem przez Allegro
1180 albo ogólnie przez internet. No średnio z dwa razy w miesiącu jestem przy paczkomacie, bo
1181 mam tutaj pod domem. (.) I... (.) ale czy... (.) [młaśnięcie] nie wiem, mi się zdaje, że też
1182 trochę życie w Niemczech wygląda trochę inaczej, a życie w Polsce i to, co dla nas yyy... (.)
1183 Po/ Polacy są na tyle zaradni, że oni sobie dużo rzeczy sami zorganizują. Tu od sąsiada
1184 pożyczą szklankę cukru yyy jak się zepsuje pralka to przyjedzie szwagier i naprawi, a/ a/ a...
1185 (.) może Niemcy mają trochę inne podejście do życia i mentalność, to może takie rzeczy,
1186 które dla nas z pozoru nie są tymi podstawowymi i ważnymi, dla nich już są, to/ to... (.)
1187 aczkolwiek no mówię, na pewno (.) nie czu/ nie czułem się... dla mnie o, kurierzy, dostawcy

1188 jedzenia, yyy kasjerzy, (.) ale... bo oni też yyy są na tej takiej pierwszej linii frontu, tak to
1189 można nazwać, (.) no, bo/ bo ich widzisz w tej pracy, a... a to, kto ci spakował tą paczkę albo
1190 wysłał, no to to nie widać, ale... (.) ale gdzieś tam ktoś tak o nas sądzi, no to zawsze miło/ mi/
1191 miło posłuchać.

1192 **SzP:** Jasne. Yyy jeszcze chciałbym właśnie się zapytać ooo (.) można powiedzieć o taką
1193 działalność czy bierność też polityczną, obywatelską, ale czy zdarzyło ci się właśnie w
1194 przeciągu ostatnich tych dwóch, trzech lat brać udział w jakichś takich działaniach yyy
1195 społecznych jak wolontariat, yyy wiesz takie akcje charytatywne yyy czy właśnie
1196 członkostwo, jakieś demonstracje, protesty wobec partii?

1197 **Franek:** To dobra. Byłem kilka razy naaa Strajku Kobiet. (.) Yyy booo (.) no uważam, że to
1198 nie było rozsądne jeszcze w trakcie (.) którejś tam z kolei fał wyprowadzać ludzi na ulice, nie
1199 dziwię się, że ludzie wyszli na ulice. (.) Yyy (.) może nie malowałem po jakichś kościołach,
1200 nie miałem za bardzo jakichś transparentów, no ale z racji tego, że mam siostrę, mam mamę i
1201 gdzieś tam (.) no trochę tych koleżanek czy przyjaciółek jest, no to czułem jakiś taki
1202 obowiązek. (.) Yyy (.) to ogólnie było jakieś takie... nie wiem, czy to dobre słowo, ale
1203 motywujące, że/ (.) yyy że jednak tyle osób wyszło w/ w miarę słusznej yyy (.) idei. Ja nie
1204 mówię/ ja też nie jestem jakimś bardzo lewicowy w poglądach na zasadzie, że (.) ktoś zajdzie
1205 w ciążę i od razu może dokonać tej aborcji, ale no mówię, to/ to w jaką stronę to miało pójść
1206 takiego całkowitego zakazania, no bo są jakieś takie głosy typu no nie wiem, pani Kaja
1207 Godek. (.) Nie... [śmiech] nie wiem, skąd oni się biorą. I/ a jeśli chodzi o jakieś wolontariaty
1208 to była Szlachetna Paczka i był WOŚP, ale to było jeszcze w GJ. Wolontariuszem na WOŚP-
1209 ie byłem (.) z cztery, pięć razy. (.) Czekaj. (.) Tu ostatnio robiłem porządek. (.) Tu mam tak,
1210 o, 23. finał, tylko nie wiem, z którego to roku było. [SzP: Aha] (.) Tu jest 25. finał, tu jest yyy
1211 przewodniczący zgromadzenia publicznego, ale to na juwenalia, to też, 22. finał, (.) tu też na
1212 juwenalia, bo to z pochod... a nie, to cztery albo jedno zgubiłem, ale od 22. do 25. byłem...

1213 **SzP:** Regularnie?

1214 **Franek:** Cztery razy, tak, wolontariuszem. Nie wiem, czy nie byłem piąty raz. (.) Tu jest
1215 2016... od 2013 do 2016 byłem. (.) Po pierwszym Woodstocku, jak pojechałem, to uznałem,
1216 że będę. Yyy (.) i byłem na... (.) yyy cztery chyba razy (.) albo więcej wolontariuszem, w
1217 sensie cztery edycje yyy na Szlachetnej Paczce, tylko to były jeszcze czasy GJ i raz byłem (.)

1218 wpisany jako darczyńca, bo robiliśmy paczkę jako samorząd studentów (.) albo dwa razy,
1219 czekaj, już ci mów/ dwa razy, bo raz robiliśmy imprezę charytatywną w klubie zakończoną...
1220 tam były licytacje, nawet była do wygrania yyy kolacja z prezydentem miasta. Bo wiedziałem
1221 wtedy, że Jurek Owsiak na WOŚP wystawił to, że przyjdzie i do kogoś pozmywa naczynia. (.)
1222 I my to prezydentowi sprzedaliśmy, a on mówi, żeee yyy (.) może pozmywać naczynia, ale
1223 też kolację robi i ten, skończyło się na tym, że on kogoś tam zaprosił do/ do restauracji, ale
1224 to ta osoba mogła wybrać. Yyy ale uważam, że fajny... za/ też za jakąś... [młaśnięcie] może
1225 nie poszło to absurdalnie dużą kwotę, ale ktoś tam wpłacił jakąś dość ciekawą kwotę, no i
1226 uważam, że super opcja, pójść z prezydentem, pogadać. (.)

1227 **SzP: A dlaczego akurat właśnie...**

1228 **Franek:** Ale to jeszcze tylko dokończę, a w 2016 albo chyba tak, jak byłem
1229 przewodniczącym, to z dwoma pozostałymi uczelniami, z którymi współpracowaliśmy,
1230 robiliśmy (.) kiermasz ciast i pieniądze szły naaa/ (.) chyba też szły na szlachetną paczkę.
1231 Dwie uczelnie zebrały łącznie 600 złotych, a my 1000 złotych z tego powodu, że (.) ja
1232 powiedziałem, że jak zbierzemy 1000 złotych to włosy na czerwono zafarbuję czy kolega
1233 właśnie z wspólnej ławki w liceum, który siedział ze mną na matematyce ostatnią dychę
1234 wpłacił, bo do niego dzwonię i się pytam, chcesz, żebym włosy zafarbował na czerwono? No
1235 pewnie, a co mam zrobić? [śmiech] Mówię, to wyślij mi dychę. A on ten... i ja mu później
1236 tłumaczę, o co chodzi, mówi nie musisz mi tłumaczyć, niech ktoś to sobie, weź te/ te
1237 pieniądze i... (.) no, tak że to do jednego mogę ci powiedzieć, że tak dość mocno się
1238 przyczyniłem, że duża kwota była zebrana, no bo mówię, sami zebraliśmy jako jedna uczelnia
1239 więcej niż... (.) później, jak poszedłem na radę wydziału, to nawet wykładowcy wstali i mi
1240 bili brawo. To mało kto dostał owację na stojąco, to/ to nie za jakieś osiągnięcia naukowe,
1241 tylko za...

1242 **SzP: Za działania społeczne.**

1243 **Franek:** No właśnie.

1244 **SzP: A co ci to daje jakby, dlaczego działasz tak w tych/ w tej szlachetnej paczce czy w**
1245 **WOŚP-ie, dlaczego działałeś?**

1246 **Franek:** Znaczy ja uważam, że gdzieś tam korzystając z życia szerokooo/ szeroko to
1247 rozumiem, w sensie gdzieś tam sobie poimprezuję, czasem coś/ coś się tam pojawi, czasem
1248 się zna kogoś miłego, to jest jakiś taki podatek od tego/ tych dobrodziejstw i takiego
1249 folgowania sobie w życiu. [śmiech] (.) Tak naprawdę taki WOŚP to jest jeden dzień zbierania,
1250 gdzie jeszcze (.) mogłeś pójść do wielu... ja nie robiłem tego jakby z tych powodów, aleee (.)
1251 większość ludzi jakoś tak pozytywnie na ciebie reaguje, yyy mógłbyś jeszcze pójść do paru
1252 miejsc, napić się jakiejś kawy czy herbaty, czy coś zjeść. Yyy później, jak sobie nie wiem,
1253 oglądałem koniec tych licytacji w yyy/ w telewizji czy czytałem, żeee WOŚP zebrał ileś tam
1254 set milionów i że ja się do tego przyczyniłem, to jest takie fajne, no. (.) Yyy mój rekord to
1255 było... i to też nie były jakieś duże pieniądze w porównaniu do innych, ale zarobiłem/ znaczy
1256 zarobiłem, [śmiech] zaraz będzie, że sobie zabrałem, zebrałem 1700 albo 1800 złotych, ale to
1257 w tamtych czasach to była chyba najniższa krajowa, tak że (.) w ciągu jednego... i ja
1258 pamiętam, że dość późno zacząłem zbierać, w sensie jakaś 11, 12, bo ja byłem (.) podziębiony
1259 czy coś, ale miałem taktykę, że kościoły atakuję. Żle to zabrzmiało w... [śmiech] jak tu
1260 Strajki Kobiet, pod kościołami właśnie zbierałem, to nie wyrabiałem się z tymi serduszkami,
1261 to/ to ja nie wiedziałem, że ludzie, którzy chodzą do kościoła, tyle wpłacają. Jednak nie warto
1262 zawsze wierzyć w te stereotypy, to... jak to się mówi, jak ktoś ci mówi, żeee czegoś się nie da
1263 to znajdź osobę, która tego nie słyszała i to zrobi. [śmiech]

1264 **SzP:** Dobra, a z tą polityką, jakbyśmy tutaj mogli właśnie porozmawiać, to jak byś
1265 określił (.) yyy swój światopogląd z yyy/ że tak powiem światopogląd na gospodarkę, ale
1266 też na społeczeństwo, jak byś określił?

1267 **Franek:** Dobrze, to jeśli chodzi...

1268 **SzP:** I czy byś mógł jeszcze tylko powiedzieć właśnie, na kogo głosowałeś ostatnio w
1269 wyborach właśnie?

1270 **Franek:** Dobrze, w wyborach, jeśli chodzi ooo pierwszą turę, może nie jestem z tego do
1271 końca dumny, ale zagłosowałem na pana Stanisława Żółtka, ale z jednego prostego powodu,
1272 (.) ten klimat tej debaty i kampanii był jednym wielkim żartem, więc ja uznałem, że yyy pan
1273 Żółtek zasługuje na/ na swój głos, bo jakoś jako jedyny się wyróżnił. W drugiej turze
1274 głosowałem na Trzaskowskiego, (.) no i/ i... (.) yyy (.) tooo (.) yyy no na pewno nie/ nie
1275 jestem fanem obecnego rządu, to yyy gospodarczo. Gospodarczo ja uważam, że im mniej yyy

1276 (.) państwa w yyy gospodarce, tym lepiej, ale z drugiej strony nie wiem, mamy taki rynek
1277 kryptowalut, ja nie jestem specjalistą, (.) ale kiedy rynek kryptowalut będzie poważnym
1278 rynkiem, jak jednak ktoś na tym położy rękę, booo (.) dla czego tam złotówka, dolar czy euro
1279 ma/ ma taką moc? Bo za tym stoją jakieś komisje nadzoru finansowego, bank centralny i tak
1280 dalej. (.) W pewnych aspektach jest to potrzebne, booo jak tego nie ma, (.) nooo/ no to
1281 dochodzi do różnych patologii i nadużyć. (.) Yyy (.) problem z politykami jest taki, że yyy (.)
1282 nie wiem... to jest ta krzywa Lefera, no uważam, że w pewnym... ludzie do tych/ którzy tam/
1283 czy z klasą średnią no powinni mieć względnie niskie te podatki, tylko problem jest taki w
1284 tym kraju, żeee ludzi mało zarabiających jest dość dużo. Yyy tylko z drugiej strony wysokie
1285 podatki dla ludzi, którzy dużo zarabiają, jest zabijaniem postawy przedsiębiorczości, tylko
1286 pytanie, czy to jest przedsiębiorczość, czy to jest wyzysk i nadużywanieeee prawaaa, i/ i
1287 jakichś takich niepisanych umów. Yyy to/ to po pierwsze. Yyy (.) czekaj, bo yyy
1288 gospodarczą, to/ to są podatki na pewno, to jest interwencjonalizm, (.) yyy (.) no nie wiem, no
1289 (.) patrząc na to, co się dzieje teraz, no to wiadomo, że polityka to PR i propaganda, (.) no ale
1290 jeszcze takie jakieś yyy nieporadność w tym, co się robi i obwinianie wszystkich innych
1291 dookoła. Yyy (.) no, ale to mówię, też nie mam... (.) za takie coś się powinni brać
1292 profesorowie ekonomii i tak dalej czy/ czy ludzie, którzy siedzą w sektorze prywatnym i
1293 naprawdę mają jakieś tam osiągnięcia, a jeśli chodzi o światopogląd taki społeczny... dużo
1294 osób mnie nazywa lewakiem, ja bym się bardziej nazwał osobą liberalną, bo się nie zgadzam
1295 do końca z poglądami yyy takimi turbo-lewicowymi, na przykład jak jakaś Maja Staśko czy
1296 ktoś taki. Yyy aż tak to nie, aczkolwiek no nie wiem, no nawet, jakbym szedł przez ulicę i by
1297 szło dwóch facetów za rękę, to mi to nie przeszkadza. Yyy ja wychodzę z założenia, że to
1298 koniec, zaglądają sobie do garnków, do portfeli i do/ do łóżek, to już będzie lepiej. (.) Yyy (.)
1299 prowadźmy jakąś politykę legalizacji, a nie tylko delegalizacji wszystkiego. (.) No otwarcie
1300 mówię, że ja jestem na przykład za legalizacją marihuany, yyy uważam, że marihuana (.) ma
1301 mniejszą szkodliwość społeczną niż alkohol. Prosty przykład, w tych sy/ w tych wszystkich
1302 miejscach, gdzie się prze/ tego alkoholu dużo przelewa, gdybyyy (.) ci ludzie palili tam
1303 marihuanę, to by nie dochodziło do jakichś patolo/ może by dochodziło do patologii, ale do
1304 agresji w domu by nie dochodziło i tak dalej. Yyy co, na pewno yyy (.) to jeśli chodzi na
1305 przykład o politykę to mówię, nie lubię obecnego rządu PiS-u iii to, że minister Czarnek jest
1306 ministrem edukacji to jest nieporozumienie. Yyy (.) to jest yyy (.) w/ w ogóle... albo nie
1307 wiem, osoby typu Marek Suski albo Jacek Sasin na tak ważnych stanowiskach, to też jest

1308 jakiś żart. Ja się lubię pośmiać, (.) ja (.) lubię czarny humor, lubię abstrakcyjny humor, ale to
1309 już jest nieśmieszne. Yyy też lubię sobie pośmia/ yyy lubię się pośmiać z ludzi, którzy głosują
1310 na Konfederację, bo to w ogóle yyy może gospodarczo (.) to, co oni mówią, gdzieś tam ma
1311 jakiś sens, ale światopoglądowo to jest yyy... no to też jest trochę zabawne. [śmiech] Teraz
1312 jeszcze mają problem z tym złym, lewackim Facebookiem, który ich blokuje legalnie, no to
1313 może tych swoich szurowych teorii anty-szczepionkowych tam nie wrzucają? (.) Yyy (.) no
1314 mówię, gdzieś tam będąc tym uczestnikiem strajków kobiet no to gdzieś tam ten/ ten stosunek
1315 doooo/ (.) do takiej aborcji, to też mniej więcej tam widać, jaki mam. (.) Yyy no nie wiem, no
1316 na przykład nie podoba/ wiadomo, że gdzieś tam (.) jeszcze polityka to jest sądownictwo, no
1317 nie podoba mi się, że w Trybunale Konstytucyjnym jest yyy pan Piotrowicz, który był w yyy
1318 stanie wojennym (.) yyy prokuratorem, dobrze mówię? Czy...

1319 **SzP: Prokuratorem w PRL.**

1320 **Franek:** Nooo. (.) No i mówię, no (.) świat, (.) znaczy ogólnie w tym kraju [młaśnięcie] ja nie
1321 wiem, czy my w ogóle... czy tutaj kiedyś będzie jakaś normalna władza, tutaj jest ten
1322 problem, że albo PiS, albo PO. (.) I jedni już mieli swój czas, (.) drudzy mają teraz swój czas
1323 i/ i nie ma nic/ nic poza tym. Tylko, że w polityce nie można być nijakim, trzeba być/ albo
1324 skręcać w prawo, albo w lewo, (.) a jak jesteś nijaki, to... [młaśnięcie] to nic z tego nie masz
1325 no. (.) No mówię, (.) to są też jeszcze jakieś takie przeszłości, zaszłości nasze (.) odnośnie
1326 komuny, (.) mi się zdaje, że to jest kwestia jeszcze paru pokoleń, żeby było normalnie, ale też
1327 widzę, że ludzie, którzy się wychowali w jakichś takich wartościach yyy socjalistycznych, to
1328 jest przekazywane z pokolenia na pokolenie i... (.) no mówię, ja bym się w dużym skrócie
1329 gdzieś nazwał osobą liberalną, o ile to dobrze rozumiem, bo mówię, (.) o ile z/ (.) no da/
1330 daleko mi do/ do prawicy jakiejś, to (.) lewica i te, i... (.) i poprawność polityczna, iii/ i (.)...
1331 znaczy ja też, żeby nie było, uważam, że gdzieś tam jest ważna, no ale to już w pewnym
1332 momencie nie będzie można powiedzieć, żeee mam na sobie czarną koszulkę, bo to kogoś
1333 obrazi, no to... yyy... (.) choć też na przykład, jak patrzę, no to ogólnie tak na świecie, na/ na
1334 taki Youtube, gdzie na Youtubie nie można użyć słowa covid albooo gwałt, bo/ bo cię banują.
1335 Ja rozumiem, że te słowa mają pejoratywny wydźwięk, aleee (.) to, że jak ktoś opowiada o
1336 jakimś gwałcie nie znaczy, że zachęca do tego albo nie wiem, to jakoś propaguje, no to... (.)
1337 no w dziwną stronę idzie ten świat, no ale to... (.) i telewizja nam nie odpowiadała,
1338 dostaliśmy internet, no i powoli internet się robi dziwnym miejscem, ale każdy coś tam

1339 znajdzie dla siebie, to... nie tylko istnieje Facebook i Instagram czy Youtube, to... (.) ja
1340 zawsze/ można się spotkać prywatnie (.) i można użyć słowa czarny i murzyn, i gwałt, i nikt
1341 nikomu za to nie zrobi, to... [śmiech] (.) No, to chyba tyle, tak w dużym skrócie o polityce tu.
1342 (.)

1343 **SzP: A jeśli chodzi o związki zawodowe, teraz mam też taki/ takie pytanie (.) o twoją**
1344 **opinię na temat właśnie związków zawodowych i w ogóle organizacji, które reprezentują**
1345 **jakby pracowników?**

1346 **Franek:** Ja wiem, że istnieją w EN, (.) gdzieś tam, jak słyszałem od ludzi i tak dalej, (.) i z
1347 tego, co wiem, te związki zawodowe w tym EN tak naprawdę nic tam nie/ nie wskórały za
1348 bardzo i... (.) i ja szczerze mówiąc nie wiem, na czym jakby polega... (.) yyy...

1349 **SzP: Ich działalność, tak?**

1350 **Franek:** No na czym polega ich działalność, a... (.) to tutaj nie/ nie chcę właśnie palnąć
1351 jakiejś głupoty, ja wiem, że on/ że oni są, oni mają raz czas jakichś akcji, czytałem jakieś ich
1352 gazetki, ostatnio wziąłem tą gazetkę na zasadzie tego, żeby była na szafce w toalecie, jak ktoś
1353 zapomni telefonu, żeby miał, co poczytać. [śmiech] Yyy (.) ale słyszałem, że w tego typu
1354 zakładach właśnie, może jestem w błędzie, ale związki robią więcej złego niż dobrego, to...
1355 (.) to no jak widziałem, robili jakieś protesty, na tych protestach było jakieś pięć, sześć osób,
1356 (.) no to takie... ja rozumiem samą ideę, ale... (.) no, ale (.) protest na pięć, sześć osób w
1357 zakładzie, w którym pracuje z około tysiąc, dwa tysiące osób? (.) No to trochę słabo wygląda.
1358 [śmiech]

1359 **SzP: Jasne, a w skali kraju kojarzysz właśnie takie związki duże jak Solidarność, PZZ?**

1360 **Franek:** Kojarzę, mhm, ale no mówię, ja... (.) nie mam pojęcia za bardzo, czym oni się
1361 zajmują i/ i... to też zależy od grupy zawodowej i chyba... no nie wiem, nigdy nie musiałem
1362 korzystać jakoś nawet... (.) i to też nie sprawdzałem, bo nigdy nie miałem jakiejś takiej
1363 potrzeby, bo (.) nie wiem, jakieś takie prawo pracy raz na jakiś czas sobie przejrzę, bo mam
1364 jakiś tam precedens w pracy czy jakąś sprawę, a no mówię, nic nie powiem na temat
1365 związków, nic nie...

1366 **SzP: Jasne.**

1367 **Franek:** Wiem, że istnieją, ale czym się zajmują... i z tego chyba, co wiem, to mnie też
1368 odrzucało, że chyba, żeby przynależeć do nich, tam składki trzeba jakieś płacić, to... (.) ja nie
1369 wiem, co później z tymi składkami się dzieje i...

1370 **SzP:** Jasne, jasne. Yyy (.) dobra., no to w zasadzie już mam jedno z ostatnich takich
1371 kwestii do poruszenia i chciałbym cię zapytać właśnie o takie postrzeganie jakby
1372 społeczeństwa, yyy struktury społe/ w społeczeństwie czy też konfliktów. Yyy (.) i jak ty
1373 w ogóle właśnie postrzegasz te nasze społeczeństwo, bo niektórzy mówią, że (.) mamy
1374 jakby konflikty, tak? Yyy w społeczeństwie yyy czy/ czy też grupy skonfliktowane i (.)
1375 czy ty yyy jakby dzielasz to zdanie, że są konflikty czy...

1376 **Franek:** No jest duża polaryzacja narodu, to widać, to jest głównie (.) [młaśnięcie] prawica
1377 kontra lewica. Yyy PiS kontra PO, w dużym skrócie tak mówię. Yyy (.) [młaśnięcie] ja
1378 zauważyłem coś takiego, że (.) popadamy w jakąś taką yyy bańkę własnych przekonań, ja to
1379 tak nazywam. Prosty przykład, założmy, że jestem osobą o skrajnych poglądach lewicowych.
1380 Yyy (.) i wy/ i wyniosłem to z domu, te wartości. (.) No to wracam do domu, wszyscy mówią
1381 o fajnie, fajnie, (.) yyy tego, żyją w tym/ w tej/ w tym lewicowym świecie. Dobierasz sobie
1382 znajomych dookoła, którzy mają zazwyczaj takie same poglądy jak ty, no bo (.) osoba o
1383 skrajnych poglądach lewicowych, no nie wiem, z jakąś tam osobą z ONR-u chyba raczej się
1384 nie zaprzyjaźni, no chyba że z tego byłby jakiś ognisty romans, [śmiech] aleee... (.) i to jest
1385 tak o, że myślisz tutaj znajomi też w sumie mają takie same poglądy jak ja, idziesz do pracy
1386 do dużego zakładu, znajdzie się parę osób o takich samych poglądach jak ty, (.) to tam z nimi
1387 gdzieś sobie więcej pogadasz, spotkasz się po pracy yyy... z tymi osobami o przeciwnych
1388 poglądach do siebie rozmawiasz tylko na stopie zawodowej i żyjesz w takim przekonaniu,
1389 wszyscy głosują na lewicę. A później przychodzi do wyborów i ta lewica ma parę procent, bo/
1390 bo się okazuje, żeee nie patrzymy na to, co się dzieje dookoła. Facebook też tak działa, jak
1391 ktoś ma poglądy prawicowe, to mu wyskakują wiadomości prawicowe, dlaczego, żeby
1392 człowiek jak najdłużej siedział w aplikacji, no i w drugą stronę. (.) Yyy (.) prawda jest taka,
1393 żeee Polacy jako ogół yyy nie mamy jakiegoś dużego pojęcia na temat polityki, bo jak się
1394 mówi polityka właśnie, to jest dla nich yyy (.) dwóch facetów, którzy idą za rękę, aborcja (.)
1395 yyy i tarcza antyinflacyjna, no i na tym się kończy ich pojęcie na temat yyy polityki, i
1396 uważają, że to jest polityka. (.) [westchnięcie] A jakieś takie podstawowe braki wiedzy, (.)
1397 jakby się spytać ludzi, czym się tak naprawdę zajmuje sejm i senat, (.) to jest dla nich to

1398 samo. (.) No nie wiem, (.) ludzie myślą po/ podejrzewam urząd premiera i prezydenta. Yyy (.)
1399 niektórzy nawet nie wiedzą do końca, kto jest prezydentem w tym kraju albo premierem, no
1400 to ty się śmiesz, ale to tak/ tak niestety jest. To jest yyy śmieszne, ale smutne niestety. (.) No
1401 i (.) to też zależy, bo te... ja mówię, ja na przykład jak interesuję się piłką i z kimś się zgadam
1402 na temat piłki albo nie wiem, polskiej muzyki, bo dużo rapu słucham, no tooo wtedy masz tak
1403 naprawdę gdzieś, czy ta osoba ma poglądy takie czy owakie, (.) a/ a politycy ubierają się w te
1404 yyy za drogie yyy jak na mój gust garnitury i tylko ładnie gadają. (.) A wiadomo, że i... tak
1405 samo na przykład zauważyłem w EN, że nasza zmiana, która się nazywa Blue, nie lubi się ze
1406 zmianą Redową, czyli tą przeciwną, tak samo jest jedna zmiana w ponie/ od niedzieli do
1407 środy, druga od środy do yyy (.) soboty, jedna się nazywa Front, druga Back i też się jakoś
1408 wewnątrznie nie lubią, tak podgadują, że a ci to amatorzy, ci zrobili to. No, ale to
1409 zauważyłem, że to też jest dobre, bo w takim skłóconym/ skłóconymi grupami łatwiej
1410 manipulować, zarządzać. No mówię, ale niestety polityka jest szambem, tylko jest dość
1411 ważnym szambem w życiu człowieka, bo później idziemy do sklepu, dziwimy się, ile to
1412 kosztuje, zakładamy działalność, czemu tyle podatku jest naliczone... (.) no i... (.)

1413 **SzP:** A czy twoim zdaniem jakby pandemia wpłynęła jakoś na te właśnie konflikty czy
1414 może jakby je zdynamizowała czy/ czy też może jest inaczej, że ludzie teraz ze sobą...

1415 **Franek:** U ludzi, którzy/ którym się pogorszyła sytuacja ekonomiczna raczej tak, bo
1416 zauważyłem, zeee (.) jak ktoś już dobrze zarabia (.) i ma jakiś taki wysoki standard, jakość
1417 życia, (.) to ta osoba za bardzo się nie przejmuje polityką. Tak naprawdę obchodzą go, tą
1418 osobę tylko jakieś kwestie podatkowe (.) i/ i tyle, a światopoglądowo (.) no na przykładzie tej
1419 aborcji, dobrze, zakażmy całkowicie aborcji, jestem przeciwny temu, czy ja mogę jako
1420 jednostka coś zrobić? No mogę w/ próbować tam robić jakieś demonstracje i tak dalej, (.) ale
1421 później się okazuje, że to jest walka z wiatrakami, no jak większość coś chce, no to...
1422 [młaśnięcie] (.) to to yyy... (.) choć w Harrym Potterze było takie fajne zdanie, że (.) to nie
1423 ilość w/ wyznawców, a słuszność idei często przeważa ooo yyy... ooo/ ooo/ o wygranej, ale
1424 niestety (.) świat Hogwartu to wymyślony, nie jest prawdziwy. [śmiech] No niestety, choć
1425 dalej czekam na/ na/ na list. Aczkolwiek Harry'ego Pottera później czytałem, bo wzięłem
1426 sobie motyw szkoły do matury ustnej (.) i/ i/ i po tej, (.) jak przeczytałem pierwszą część, to
1427 się wyrobiłem naaa ostatni dzień przed premierą (.) z ostatnią częścią. No. (.)

1428 **SzP:** Okej, jeszcze chciałbym cię dopytać właśnie o tą... yyy oczywiście Harry Potter to
1429 też jest ciekawy temat, ale chciałem cię jeszcze spytać o te nierówności, czy/ (.) czy/ czy
1430 zauważasz pewne nierówności właśnie w społeczeństwie yyy polskim?

1431 **Franek:** Znaczy na szczęście nie jest u nas tak jak gdzieś w Rosji czy na Ukrainie, zeee jest
1432 grupa tych... (.) bodajże w Rosji, nie wiem, czy tak jest dalej, ale parę lat temu jeszcze było
1433 tak, że dziesięciu tych najbogatszych oligarchów miało łącznie więcej pieniędzy niż cały yyy/
1434 cały chyba tam budżet, skarb państwa Rosji, gdzieee (.) no są te/ te wioski gdzieś tam naaa/ w
1435 Rosji zabite dechami i tak dalej. (.) Yyy ale czy w Polsce aż tak to widać? Mi się zdaje, że (.)
1436 [młalszynie] jest w ogóle teraz też duże to pokolenie roszczeniowych ludzi, którzyyy gdzieś
1437 tam tu sobie dziubną z 500+, tu/ (.) tu jakieś rodzinne, tu jakieś zasiłki. Dodatkowo sobie...
1438 (.) w ogóle teraz jest moda na jakieś takie, to trzeba nazwać po imieniu, zebranie na
1439 internecie, jakieś zakładają zbiórki, ja rozumiem, jak ktoś ma nowotwór (.) albooo jest grupa
1440 ludzi, któraaa nie wiem, chce wejść tam sobie na jakieś Himalaje czy coś, zbiera te pieniądze,
1441 a komuś nie starcza na opłaty iii zbiórkę jakąś robi (.) czy na remont, bo... ale to nie na
1442 remont, bo jest po jakiejś chorobie czy spalił się dom, [śmiech] tylko nie chce się pracować.
1443 (.) To jest, ja mówię, no bieda to jest nieraz stan umysłu, takiii stan mentalności/ mentalność,
1444 a nieraz to jest po prostu wybór. (.) Ale to się tam jak się rozmawia z yyy... z ludźmi i tak się
1445 o komunie rozmawia, to mówią, a to było biedniej, ale to było jakoś tak fajniej to. Yyy (.)
1446 znaczy ja uważam, że żyjemy w dobie dużych możliwości, możemy pracować teraz jeszcze
1447 przez pandemię, to popchała do przodu, możemy z poziomu home office pracować dla całego
1448 świata, yyy (.) ciężko wymyślić jakiś nowy zawód, bo tych zawodów/ te zawody to rosną jak
1449 grzyby po deszczu. Yyy ja na przykład teraz na tej grafice się dowiedziałem, że jest coś
1450 takiego jak UX designer i to polega na nie jesteś specjalnie do końca grafikiem ani
1451 programistą...

1452 **SzP:** Projektujesz doświadczenie, tak?

1453 **Franek:** Nooo stronę, żeby była jak najbardziej intuicyjna. (.) 10 lat temu to było nie do
1454 pomyslenia. Albo influencer, ktoś, kto zarabia na Instagramie, na TikToku, na... Youtuberzy,
1455 tooo no nie wiem, kanał sportowy, któryyy się chwalił, że ma 10 milionów przychodu. Yyy
1456 to... (.) telewizja przeniesiona tak naprawdę do Youtube'a, gdzie co trochę zapraszane są
1457 naprawdę znane, poważne postaci z/ (.) z/ ze świata sportu czy showbiznesu. (.) No mówię, a

1458 (.) jest/ jest trochę tej niesprawiedliwości w/ na świecie i w kraju, aleee... (.) nie wiem, czy...
1459 (.) [młaśnięcie] znaczy w pewnym momencie też ludzie, jak prowadzą biznes, no to po prostu
1460 (.) gdzieś dochodzi do jakiegoś wyzysku. Ja nie mówię, że wszędzie, ale... to trzeba na
1461 przykład/ na przykładzie sam korzystając z paczkomatów i pan Rafał Brzowy on się chyba
1462 nazywa?

1463 **SzP: Brzóska?**

1464 **Franek:** Czy Brzóska no, że jak on ma tych swoich listonoszy czy kurierów, że on też tam nie
1465 płaci jakichś dużych sum, a/ a jednak jest jakiś wycisk i tak dalej. No, ale to z drugiej strony
1466 no nikt nikomu tam nie każe na siłę pracować. Ja też wiem, że nie robię w idealnym miejscu,
1467 ale ja przynajmniej żyję w takim przeświadczeniu, że ja tam nie będę robił do emerytury. Ja
1468 tam z rok wytrzymam i tak myślę... jak ja wytrzymałem w tym EN już ponad dwa lata i
1469 wytrzymam jeszcze rok, to gdzie ja nie pójdę, to (.) żadne miejsce nie będzie mi straszne,
1470 to... [śmiech] to to jest jednak taki... ja nie byłem w wojsku nigdy i uważam, że (.) też się tak
1471 w sumie... ja dość długo mieszkalem z mamą, do... (.) późno się dość wyprowadziłem od
1472 mamy, że to taka była dla mnie szkoła życia i/ i zaradności to.

1473 **SzP: Mhm. (.) Dobra i takie ostatnie już może pytanie spinające, ale gdzie siebie widzisz**
1474 **czy gdzie swoje życie widzisz za pięć lat, powiedzmy?**

1475 **Franek:** Za pięć lat? [SzP: Mhm] (.) O, to też jest dobre pytanie. (.) Coś związane z tą grafiką
1476 komputerową, montażem. (.) Yyy może gdzieś bym się chcia/ na jakimś Youtube sprawdził.
1477 O, o tym wcześniej nie wspominałem, że przed samym wyjazdem ostatni rok jeszcze w
1478 studenckim radiu działałem, już może nie jako student, tam właśnie u Kornela na uczelni.
1479 Yyy listę przebojów prowadziłem. Lista przebojów to jest taki specyficzny format, gdzie
1480 masz takie trzy czterominutowe wstawki, (.) gdzieee fajnie, jak wiesz o jakichś takich
1481 tematach aktualnych, nie do końca politycznych czy jakichś światopoglądowych, tylko coś na
1482 zasadzie ostatnio ktoś się włamał do paczkomatu yyy i coś takiego, iii... (.) jakaś taka
1483 umiejętność szybkiego spuentowania czegoś, ja akurat uważam, że gdzieś tam mam.
1484 Próbowałem się w stand-upie raz, no ten mike, może gdzieś w tą stronę bym poszedł, choć
1485 bardziej ja bym siebie widział jako może nie wierzę w siebie za bardzo, ale też ja bym mógł
1486 pisać komuś po prostu teksty i (.) yyy na pewno w jakiejś pracy kreatywnej, booo (.) powiem
1487 ci, że na przykład czuję jakby teraz po tych, bo my już z dwie godziny chyba...

1488 **SzP: Już nawet ponad.**

1489 **Franek:** No, takie lekkie zmęczenie czuję, ale nie sprawia mi to jakiejś takiej nie wiem... (.)
1490 raczej fa/ fajnie się tak rozmawia, lubię... no ja jestem gadułą, ja lubię sobie pogadać, a/ a też
1491 chyba jakichś takich strasznych głupot nie gadam, uważam, że du/ dużo osób... proszę?

1492 **SzP: W żadnym wypadku.**

1493 **Franek:** A to dziękuję, ale dużo osób mi mówi, że ja mam często jakieś takie dość/ dość
1494 kreatywne i oryginalne przemyślenia. (.) Mówię, no też głu/ głupi Jaś nie jestem a/ (.) aż tak,
1495 jakby się wydawało, no też nie jestem na/ najmądrzejszym człowiekiem tego świata, to trzeba
1496 mieć to... ale to człowiek nabywa z czasem, ja pamiętam, jak miałem 20 lat ten, (.) ja
1497 myślałem, że jestem najmądrzejszy, a tu... trzeba wiedzieć, że drugi najmądrzejszy to...
1498 [śmiech] (.) no mówię, w czymś kreatywnym przede wszystkim (.) i może gdzieś tam do
1499 Gdańska bym wyjechał, bo tak myślę. (.) Zobaczę, nie wiem, może do tego czasu już będę
1500 miał jakąś żonę, może jakieś dziecko będzie, (.) a może dalej życie kawalera będę prowadził.
1501 (.) Może tego, no mówię, albo Gdańsk bym chciał najbardziej albo/ (.) albo w D zostać. (.)

1502 **SzP: Dzięki, to wszystko o/ ode mnie.**

1503 **Franek:** Proszę bardzo.

1504 **SzP: Chcesz jeszcze coś dodać to jak najbardziej, ale...**

1505 **Franek:** Chyba/ chyba wszystko powiedziałem, co już ten... [śmiech]